

I. ROZPRAWY

WITOLD MAISEL (Poznań)

Archeologia prawnicza

Zarys problematyki *

I. Cel rozprawy. II. Rys historyczny. III. Terminologia. IV. Przedmiot i zakres badań. V. Systematyka. VI. Źródła. VII. Zadania. VIII. Metodologia. IX. Charakter jako dyscypliny naukowej. X. Stosunek do innych dyscyplin. XI. Aktualny stan badań. XII. Postulaty na przyszłość.

I

Cechujący nasz wiek ogromny rozwój nauki nie ominął również nauk humanistycznych. W naukach historycznych obserwujemy obok doskonalenia starych metod badawczych wprowadzenie i stosowanie nowych metod, poszerzenie i pogłębienie kwestionariusza pytań stawianych źródłom, a nawet wynajdywanie nowych źródeł, dzięki czemu nauki te wydobywają nowe treści ze znanych od dawna źródeł i poszerzają znacznie zasób faktów historycznych stanowiących tworzywo opracowań monograficznych. Dociekliwa refleksja historyka nie zatrzymuje się dzisiaj na wielkich wydarzeniach i procesach dziejowych, lecz w dążeniu do wszechstronnego ich poznania sięga do owych prostych faktów „fizycz-

* Inicjatywa napisania tej rozprawy wyszła od prof. dra Juliusza Bardacha. Względnie szybkie zrealizowanie tej inicjatywy nastąpiło dzięki życzliwemu i wytrwałemu dopingowi ze strony sekretarza redakcji Czasopisma Prawno-Historycznego doc. dra Henryka Olszewskiego. Wątpliwości, jakie nasuwały się autorowi przy pisaniu rozdziału o metodologii, rozwiane zostały dzięki dyskusjom, od których nie uchylała się doc. dr Brygida Kürbisówna z Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Prof. drowi Wacławowi Vanečkowi, kierownikowi Katedry Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu Karola w Pradze, oraz drowi Walentynowi Urfusowi z Pragi zawdzięcza autor informacje dotyczące stanu badań w Czechosłowacji, a prof. drowi Walterowi Leitschowi z Uniwersytetu w Wiedniu także wiadomości dotyczące Austrii oraz odbitki prac H. Baltla i E. Künssberga. Prof. dr K. S. Bader z Uniwersytetu w Zurichu umożliwił autorowi zapoznanie się z pracą i zbiorami kierowanego przez siebie Zakładu. Autor poczuwa się w związku z tym do milego obowiązku złożenia wszystkim wymienionym serdecznych podziękowań.

nych”¹, które składają się na wielkie wydarzenia, a nawet nie omija zwykłych przedmiotów, które nie uległy niszczącemu działaniu czasu i teraz poddawane różnorodnym zabiegom naukowym ułatwiają nam rekonstruowanie procesu dziejowego. Gałęzią nauki historycznej, której przedmiotem badań są obiekty o charakterze usługowym w stosunku do funkcji stanowienia i realizacji norm prawnych, dalej atrybuty, znaki i symbole oraz formy rytuału prawnego — jest archeologia prawnicza. Autor niniejszej rozprawy postawił sobie za cel zapoznanie polskich historyków prawa z tą nową stosunkowo gałęzią wiedzy, jej przedmiotem, zadaniami, metodami, granicami badawczymi, z jej miejscem wśród nauk historycznych, wreszcie z jej aktualnym stanem za granicą i w Polsce oraz z postulatami na przyszłość. Punktem wyjścia są przy tym ustalenia i wskazania zawarte w fundamentalnej pracy K. Amiry, *Rechtsarchäologie, Gegenstände, Formen und Symbole germanischen Rechts*, t. I. *Einführung in die Rechtsarchäologie* (Berlin—Dahlem, 1943), którą przygotował do druku K. Schwerin. Autor rozprawy wyszedł jednak poza ustalenia obu autorów, a w wielu miejscach dokonał niezbędnych korekt, uwzględnił nowe osiągnięcia i stan badań również w innych krajach europejskich, nie tylko w Niemczech, a ponadto dostosował problematykę do stosunków polskich.

II

Obiekty będące dzisiaj przedmiotem badań archeologii prawa już dość dawno przyciągały uwagę uczonych. W Polsce za prekursora tej gałęzi wiedzy uważać możemy Jana Długosza, który oprócz *Insignia seu clenodia regis et regni Poloniae* opracował w r. 1448 inwentarz sztandarów krzyżackich przechowywanych od czasu bitwy pod Grunwaldem w katedrze wawelskiej pt. *Banderia Prutenorum*, zawierający nie tylko opis, ale i barwne rysunki sztandarów. Potem dopiero w. XIX przyniósł znowu zainteresowanie dla „starożytności”, „antykwitatów” przeszłości. Wymienić tu trzeba kilka prac J. Lelewela², A. Przeździeckiego³ i innych. Oczywiście, prace tych autorów zasługują w niniejszym kontekście na wzmiankę tylko ze względu na ich przedmiot, a nie sposób opracowania, który jest daleki od wymogów stawianych dzisiaj pracom archeologiczno-prawniczym. W Niemczech problematykę archeologiczno-prawniczą uprawiało wielu autorów⁴ w wiekach XVII,

¹ W. Kula, *Rozważania o historii*, Warszawa 1958, s. 66.

² J. Lelewel, *Grobowe królów polskich pomniki*, Poznań 1856; *Grobowy napis Bolesława Wielkiego w Poznaniu, tudzież grobowiec Bolesława Śmiałego w Ossjaku*, Poznań 1856; *Drzwi kościelne płockie i gnieźnieńskie z lat 1133, 1155*, Poznań 1857.

³ A. Przeździecki, *O włóczni zwanej św. Maurycyego przechowanej w skarbcu katedry krakowskiej*, Warszawa 1861.

⁴ Wymienieni na s. 6—9 dzieła K. v. Amira, *Rechtsarchäologie. Gegen-*

XVIII i XIX i to w trzech różnych kierunkach, które zresztą w praktyce wielokrotnie się zazębiały. Pierwszy to *iurisprudentia picturata*, zajmująca się plastycznymi przedstawieniami różnych aspektów prawa i wymiaru sprawiedliwości. Przedmiotem zainteresowania były zwłaszcza ilustracje zawarte w kodeksach Zwierciadła saskiego. Przy całej swej nieporadności i naiwności metodologicznej, przyniosły one korzyść poprzez zwrócenie uwagi na przydatność wyobrażeń plastycznych dla poznania i zrozumienia dawnego prawa. Drugi kierunek zainteresowań określa się mianem *iurisprudentia symbolica*. Zajmował się on badaniami symboliki prawnej przejawiającej się we właściwych symbolach, jak i w postaci symbolicznych gestów i czynności. Największe osiągnięcia ma tu do zanotowania J. Grimm, który w swoim prawie 1000 stron liczącym zbiorze *Deutsche Rechtsaltertümer*⁵ ponad 100 stron poświęcił symbolice prawnej, a także zajmował się tam takimi obiektami, jak berło sędziowskie, krzesło sędziowskie, strój sędziego, miejsce odbywania sądów, szubienice. Trzeci kierunek zainteresowań za przedmiot badań wybrał przedmioty materialne o znaczeniu prawno-historycznym.

We Francji w podobnym do Grimma kierunku poszli J. Michelet⁶ oraz M. Chassan⁷. Ten ostatni zresztą nie ograniczył się do samego tylko zbierania i opisywania symboli prawnych, lecz w swoim dziele dał podstawy nauki o symbolach prawa, informującej o genezie tych symboli oraz dającej zasady wyjaśniania symboli w ogóle i znajomość poszczególnych symboli prawnych w szczególności. Podobnie jak to było w Niemczech, nie brakło również we Francji autorów zajmujących się już w wiekach XVII i XVIII problematyką archeologiczno-prawną, przy czym podnieść trzeba fakt szerokiego uwzględnienia symboli prawnych i przedmiotów o znaczeniu archeologiczno-prawnym przez C. Ducange w jego *Glossarium mediae et infimae latinitatis*⁸.

Analogicznie przedstawia się sprawa we Włoszech, gdzie już w końcu XVI w. ukazało się ogromne, bogato ilustrowane dzieło A. Gallonio pt. *Trattato degli instrumenti di martirio e delle varie maniere di martirizzare* (Roma 1591). Jeszcze wcześniej, bo w r. 1587 ukazało się w Antwerpii, również ilustrowane dzieło autora kryjącego się za inicjałami I.B.S. pt. *Theatrum crudelitatum haereticorum nostri temporis*, przynoszące dużo materiału interesującego z punktu widzenia archeologii prawniczej, chociaż nie napisane z pozycji tej dyscypliny

tümde, Formen und Symbole germanischen Rechts. Część I: C. v. Schverin, Einführung in die Rechtsarchäologie, Berlin-Dahlem 1943 (dalej cyt. R. A.).

⁵ J. Grimm, *Deutsche Rechtsaltertümer*, wyd. 1, Göttingen 1828.

⁶ J. Michelet, *Origines du droit français*, 1837.

⁷ M. Chassan, *Essai sur la symbolique du droit*, 1847.

⁸ 10 tomów, wyd. w latach 1883—1887. Podobny, choć nie tak obszerny jest słownik F. Ragueau — M. E. de Laurière, *Glossaire du droit français*, 1704 (wyd. 2 w 1882 r.). Z uwagi na uwzględnienie prawa angielskiego ważny jest słownik H. Spelmana, *Glossarium archeologicum*.

nauki. W Holandii w ślady J. Grimma poszedł M. J. Nordeweier w swoich, wydanych w r. 1853 *Nederduitsche Regtsoudheden*⁹.

Właściwym twórcą archeologii prawa jest zmarły w 1930 r. profesor uniwersytetu w Monachium, Karol von Amira¹⁰. Nie pozostawił on zwartego opracowania teoretycznych podstaw tej gałęzi wiedzy, lecz rezultaty przemysłów sprecyzował okazjonalnie — we wstępach do swoich opracowań. Zebrał je i uporządkował jego współpracownik, Klaudiusz von Schwerin¹¹. Już w 1888 r. użył K. Amira bodaj po raz pierwszy określenia *Rechtsarchäologie* i przypisał tej gałęzi wiedzy zadanie badania zabytków materialnych¹². W następnych swoich pracach¹³ poszerzył zakres zainteresowań archeologii prawa badaniem czynności (gestów, sposobów zachowania się) mających znaczenie prawne. Ubolewając nad faktem, że w nowszych czasach (tj. w drugiej połowie XIX w.) archeologia prawnicza nie znalazła dostatecznego zrozumienia wśród historyków prawa, postulował jako najpilniejsze zadanie publikowanie prac z tej dziedziny i opracowywanie krytycznego katalogu opisowego zabytków archeologiczno-prawnych. Sam zresztą realizował obydwa postulaty przez całe życie. Nie zdołał niestety doprowadzić do końca przygotowywanego do druku katalogu zabytków germańskich. K. Schwerin, który miał pomóc K. Amirze w uzupełnianiu i ostatecznym opracowaniu katalogu zabytków, kontynuując jego pracę opublikował dotychczas tylko część wstępną zamierzonego dzieła¹⁴. W dalszym ciągu czekamy na część drugą — katalog zabytków archeologiczno-prawnych, i na część trzecią — album fotografii¹⁵. Całość otrzymała tytuł *Rechtsarchäologie*, jako autor całości wymieniony jest K. Amira.

III

Omówienie problematyki archeologiczno-prawnej rozpoczniemy od zagadnień terminologicznych. Wyjaśnienia wymaga sama nazwa naszej

⁹ Powyższe wyliczenie dawniejszych autorów i ich dzieł nie rości sobie pretensji do kompletności. Ma tylko znaczenie orientacyjne.

¹⁰ R. A., Vorwort i s. 3—6. Także C. v. Schwerin, K. von Amira, Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, German. Abt. t. 51, 1931, s. XI—XLV.

¹¹ Zob. przyp. 4.

¹² K. Amira, *Grundriss des germanischen Rechts*, Strassburg 1913, s. 15—16 (wyd. 1 w 1889 r.).

¹³ K. Amira, *Investitur des Kanzlers*, Mitteilungen des Instituts für österreichische Geschichtsforschung, t. 11, Innsbruck 1890; *Die Handgebürden in den Bilderhandschriften des Sachsenspiegels*, Abhandlungen der Königl. Bayerischen Akademie der Wissenschaften, kl. I, t. XXIII, dział II, München 1905; wstęp i komentarze do wydawnictwa *Die Dresdener Bilderhandschrift des Sachsenspiegels*, t. II, Leipzig 1902; *Die germanischen Todesstrafen. Untersuchungen zur Rechts- und Religionsgeschichte*, Abhandlungen der Königl. Bayer. Akademie der Wissenschaften, kl. I, t. XXXI, dział III, München 1922.

¹⁴ Zob. przypis 4.

¹⁵ R. A., Vorwort.

gałęzi wiedzy. Wiemy już, że tkwiące korzeniami w XVII i XVIII w. jej początki określane bywały nazwami *iurisprudentia symbolica* i *iurisprudentia picturata*. Na przełomie XVIII i XIX w. mówiło się o starożytnościach, antykwitatach, które były przedmiotem badań archeologii, a uczonych zajmujących się nimi nazywano antykwariuszami. Nazwie „archeologia” przypisywano i przypisuje się do dzisiaj w różnych krajach różne zakresy¹⁶. Nawet w tym samym kraju istnieją w tym względzie różnice w różnych okresach czasu. J. Lelewel przez archeologię rozumiał „poznanie pomników starożytnych (antykwów)”, a jako jej „wydziały” traktował hieroglify, epigrafikę i numizmatykę, przy czym nauka ta „nie ograniczając się na samych Grekach, zasięga do wszystkich na kuli ziemskiej pomników dawnych... (zarówno) na miejscu swoim w resztach pozostające, w wielkiej części po zbiorach przechowywane”¹⁷. A. Grabowski znał dwa zakresy nazwy „archeologia”: szerszy — obejmujący „wiadomości o tym, co z starożytnych pochodzi czasów”, oraz węższy — „zajmujący się dawnymi pomnikami budownictwa, tudzież utworami malarstwa, snycerstwa, łącząc oraz do siebie numizmatykę, gliktykę i paleografię”¹⁸. Jeszcze Ch. V. Langlois i Ch. Seignobos stwierdzają w kilkadziesiąt lat później, że „krytyka źródeł figuralnych, jak dzieł architektury, rzeźby, malarstwa, rozmaitych przedmiotów (bronii, strojów, narzędzi, monet, metali, zbroi), wymaga głębokiej znajomości spostrzeżeń i przepisów, składających się na archeologię w właściwym znaczeniu i jej gałęzie: numizmatykę i heraldykę”¹⁹. C. Enlart zamierzał w swoim *Manuel d'archéologie française* dać historię architektury, mebli, strojów, malarstwa, rzeźby i rzemiosła artystycznego romańskiego, gotyckiego i nawet renesansowego²⁰. J. A. Brutalis mówi o *l'archéologie monumentale du moyen âge*²¹. Od dawna w użyciu są terminy: „archeologia kościelna”, „archeologia chrześcijańska”, a w nauce francuskiej mówi się nawet o „archeologii książki”. W takim stanie rzeczy zrozumiałe się stało posłużenie się przez K. Amirę terminem „Rechtsarchäologie”²². Nazwę tę — idąc w tym za

¹⁶ Por. J. Zak, *Historia pierwotna i jej pierwotne metody*, Studia Metodologiczne. Dissertationes methodologicae, zes. 2, Poznań 1966, s. 67—74.

¹⁷ J. Lelewel, *Nauki dające poznawać źródła historyczne*, Poznań 1863, s. 1, 2, 5.

¹⁸ A. Grabowski, *Skarbniczka naszej archeologii*, Lipsk 1854.

¹⁹ Ch. V. Langlois, Ch. Seignobos, *Wstęp do badań historycznych*, Lwów—Warszawa 1912, s. 57. Praca oryginalna pt. *Introduction aux études historiques* wyszła w Paryżu w r. 1898.

²⁰ E. Enlart, *Manuel d'archéologie française*, Paris 1919, s. VI.

²¹ J. A. Brutails ogranicza się w swoich *Précis d'archéologie du moyen-âge* (Toulons—Paris 1908) do architektury romańskiej i gotyckiej.

²² W języku niemieckim używa się także terminów: *Rechtsaltertum*, *Rechtsdenkmal* (również na określenie zabytków pisanych, zwłaszcza kodeksów prawa, oraz zabytków językowych), *Rechtsmal* (W. Funk). Symbole określa się terminami:

K. Koranyi²³ — autor niniejszego tłumaczy na „archeologia prawnicza”, a nie dosłownie „archeologia prawa”. Można by nazwę tę jeszcze uściślić i nadać jej postać „archeologia historyczno-prawna”, jednakże nie byłoby to chyba właściwe, gdyż akcent w tym zestawieniu pada na naukę o dawnym prawie, a przecież archeologia prawnicza ma za przedmiot badań nie dzieje nauki prawa, lecz przedmioty związane z dawnym życiem prawnym, zaś element dawności tkwi już w podstawowym członie nazwy „archeologia”.

Poszczególne obiekty będące przedmiotem badań naszej gałęzi wiedzy będziemy nazywać zabytkami archeologiczno-prawnymi, lub — gdy kontekst nie pozostawia wątpliwości — krótko: zabytkami. Zakres tego terminu jest tak szeroki, że obejmuje zarówno przedmioty ruchome, jak i nieruchome, a nawet — podobnie jak to się dzieje w innych naukach — formy rytuału prawnego.

IV

Tak samo jak K. Amira i K. Schwerin²⁴, za cechy charakterystyczne zabytków archeologiczno-prawnych uważać będziemy ich służebną funkcję w stosunku do czynności stanowienia i realizowania norm prawnych oraz ich widzialność, postrzegalność. Przyjęcie takich kryteriów umożliwia przypisanie archeologii prawniczej dwojakiego rodzaju obiektów mających być przedmiotem jej badań:

1. Zabytki materialne, zarówno nieruchome, jak i ruchome.
2. Zabytki niematerialne — formy rytuału prawnego, tj. sposoby zachowania się człowieka, czynności, gesty, postawy ciała, które posiadały znaczenie prawne, a których ślady pozostały w pewnych normach prawnych, w opisach, a zwłaszcza w przekazach ikonograficznych.

Obaj wymienieni autorzy dzielą je jeszcze na:

- a) czynności użytkowe — związane z posługiwaniem się przedmiotami wymienionymi w pierwszej grupie (*Gebrauchshandlungen*);
- b) czynności o charakterze formalnym — mające znaczenie prawne bez potrzeby używania przy tym jakichś przedmiotów (*Formhandlungen*).

W odniesieniu do zabytków materialnych trzeba jednak uczynić zastrzeżenia zważające zakres tej nazwy poprzez wyłączenie przedmiotów materialnych mających znaczenie prawne, a będących obiektami badań takich nauk pomocniczych historii, jak dyplomatyka, sfragistyka, numizmatyka i heraldyka — a więc dyplomy, pieczęcie, monety i medale,

Rechtszeichen, Rechtssinnzeichen, Rechtswahrzeichen, Rechtsmarke, Rechtssymbol albo krótko — *Symbol, Rechtssinnbild*, a także *Rechtsmal* i *Rechtsdenkmal*.

²³ K. Koranyi i J. Koranyiowa, *Bibliografia prawnohistoryczna za lata 1937—1947*, t. II, Toruń 1959, s. 408.

²⁴ R. A., s. 3—4.

herby (ale nie gmerki mieszczańskie, gdyż te mają inny niż herby charakter, są bowiem raczej znakami własności i znakami produkcji niż znakami rodowymi), aczkolwiek desintereselement archeologii prawniczej w stosunku do tego rodzaju zabytków nie może być całkowite. Nie wyłączamy z zakresu nazwy „zabytki materialne” obiektów mających znaczenie prawne, a będących zarazem przedmiotem zainteresowania historii architektury i historii sztuki, ponieważ nauki te stosują w swoich badaniach odmienne od archeologii prawniczej kryteria, metody i inne mają też zadania.

Zabytki materialne stanowią właściwy i bezsprzeczny zakres badania archeologii prawniczej i tak rozumiał pierwotnie jej zakres K. Amira²⁵ i tak rozumie go nadal O. Menghin i H. Baltl²⁶. Bardziej kontrolersyjne może być przypisanie tej gałęzi wiedzy drugiej klasy zabytków, mianowicie zabytków niematerialnych. Wprowadził ją do archeologii prawniczej również K. Amira — zapewne w wyniku doświadczeń i przemyśleń związanych ze studiami nad iluminowanymi rękopisami Zwierciadła saskiego²⁷. Wziął on pod uwagę moment wizualności tych czynności, ich ówczesne znaczenie prawne, ich obecne znaczenie dla historii państwa i prawa, polegające na tym, że źródła plastyczne i opisowe, które stanowią niemal jedyne źródła poznania zabytków niematerialnych, przedstawiając zarówno zabytki materialne, jak i niematerialne, pozwalają w rezultacie ustalać przejawy dawnego życia prawnego i tym samym lepiej poznawać jego normy. Termin „zabytek” zastosowany w odniesieniu do zabytków niematerialnych należy traktować jako umowny, gdyż z natury rzeczy żadna czynność tego rodzaju, nie mając samodzielnego bytu, nie mogła przetrwać do naszych czasów²⁸. Istnienie tych czynności związane było nierozdzielnie z podmiotem działającym i miało charakter krótkotrwały.

Oprócz podziału według cech fizycznych zabytków, można je podzielić z punktu widzenia ich stosunku do symboliki na będące symbolami i na nie będące nimi. W praktyce zdarzają się także obiekty o charakterze mieszanym — nie będące symbolami, lecz noszące na sobie jakieś symbole, np. miecz katowski z wygrawerowanymi na klin-dze znakami koła i szubienicy. Wobec tego, że cecha symboliczności wiąże

²⁵ Początkowo przypisywał Amira archeologii prawa tylko obiekty materialne, które nazywał przedmiotami użytkowymi, zaliczając do nich przykładowo monety i pieczęcie, herby, odznaki, symbole, narzędzia kar i tortur, miejsca odbywania sądów i miejsca straceń, budynki urzędowe. Wobec tego, że pierwszymi trzema grupami przedmiotów zajmują się także nauki pomocnicze historii, jak numizmatyka, sfragistyka i heraldyka, pozostałe grupy miały stanowić przedmiot badań archeologii prawa (K. Amira, *Grundriss des germanischen Rechts*, s. 15—16).

²⁶ Zob. przypisy 105 i 84. O. Menghin, *Rechtsarchäologie*, Zeitschrift der Akademie für Deutsches Recht, r. 6, zes. 6, 1939.

²⁷ Zob. przyp. 13.

²⁸ Niektóre zachowały się do dziś w praktyce prawniczej.

się nie tylko z przedmiotami, lecz także z pewnymi rodzajami działania, zachowania się, zaliczymy do zabytków-symboli także formy rytuału prawnego.

W zależności od tego, czy zabytek zawiera dane informujące wprost o jego funkcji (tablice inskrypcyjne, napisy na pręgierzach, rolandach, krzyżach pokutnych, weneckich skrzynkach donosów), czy też takich danych nie posiada, podzielimy ogół zabytków archeologiczno-prawnych na „nieme” i „mówiące”. Dane informujące o zabytkach „mówiących” nie muszą posiadać formy napisu. Mogą to być dane innego rodzaju; jak np. symbole kar śmierci umieszczone na klindze miecza, w sposób niewątpliwy charakteryzują miecz jako katowski.

Zabytki archeologiczno-prawne występują bądź osobno, bądź sprzężone po dwa lub więcej obiektów, przy czym mówi się tu o sprzężeniu pierwotnym, zamierzonym, a nie dokonanym później w sposób przypadkowy. Najczęściej występuje to zjawisko w rolandach, do których przymocowane są wzorcowe miary i wagi (Dubrownik, Litomierzyce, Halberstadt, Belgern k. Torgau), a niektóre z nich (Dubrownik) ponadto połączone są z masztom sztandarowym²⁹.

Odrębną grupę stanowią obiekty, z reguły budynki — ratusze, zamki — które będąc same zabytkami, mieszczą w sobie liczne zabytki archeologiczno-prawne różnego rodzaju. Z terenu Polski wymienimy przykładowo wzorcową miarę zawieszoną na budynku ratusza w Chełmnie.

Od zabytków sprzężonych odróżniać należy zespoły zabytków występujące na niewielkiej przestrzeni, w bliskim sąsiedztwie, np. na rynkach wszystkich dawnych miast, lub na jeszcze mniejszej przestrzeni, np. dyby umieszczane często przy szkockich i angielskich krzyżach targowych³⁰.

Gdy mówi się o zabytkach archeologiczno-prawnych, wówczas uwzględniać trzeba fakt, że wiele z nich ma nie jedno tylko, lecz więcej znaczeń (funkcji), np. słup w Koninie jest słupem drogowym, ale jest też zarazem — jak to wynika z umieszczonego na nim napisu — symbolem sprawiedliwości. Miecz królewski jest atrybutem władzy królewskiej, ale także miecz zawieszony na krzyżu targowym stanowi dowód uzyskania przez miasto wolności targowych. Stanowi to istotną trudność przy pracy klasyfikacyjnej. Nie zawsze też wiadomo, jakie było pierwotne przeznaczenie zabytku. Dotyczy to zwłaszcza krzyży kamiennych, o których (gdy braknie odpowiedniego napisu) niejedno-

²⁹ J. Mitić, *Die Rolandsäule in Ragusa*, Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Germanistische Abteilung, t. 82, 1965, s. 313. Podobnie w Ston koło Dubrownika znajduje się kolumna miejska, przy niej maszt sztandarowy i na niej wzorcowy łokieć (J. Mitić, o. c., s. 314). Zob. też przypis 41.

³⁰ W. Müller, *Die heilige Stadt*, Stuttgart 1961, ilustr. 19; zob. też tamże s. 219 — zespół w Larochette (Fels) w Księstwie Luksemburgu, złożony z krzyża sądowego i kamiennego stołu sądowego, oraz s. 268, przyp. 8 — zespół w Hamburgu.

krotnie nie wiadomo, czy były krzyżami ekspiacyjnymi, pokutnymi (ufundowanymi przez sprawcę zabójstwa jako jeden z elementów pojednania), czy też krzyżami pamiątkowymi (ufundowanymi przez rodzinę ofiary). Różnica jest o tyle istotna, że te drugie nie należą do sfery zainteresowania archeologii prawniczej.

Zabytki archeologiczno-prawne są źródłami historycznymi w rozumieniu, jakie temu pojęciu nadaje G. Labuda³¹, a źródłami historyczno-prawnymi w szczególności. Odbijają one nie tylko — jak przyjmują K. Amira i K. Schwerin³² — faktyczne życie społeczeństwa, lecz w wielu przypadkach także dawne normy prawne. Dość wymienić tu starorzymskie tablice inskrypcyjne³³, szesnastowieczną tablicę z Biblioteki Watykańskiej z napisem zakazującym dokonywania kradzieży ksiąg pod sankcją ekskomuniki, osiemnastowieczne tablice umieszczone na fasadach kamienic Rzymu, zawierające zakazy zaśmiecania posesji i sankcje grożące za nieprzestrzeganie takiego zakazu³⁴, czy tablicę z Amersham koło Londynu, z napisem nakazującym aresztowanie żebraków, włóczęgów i śpiewaków ballad (z 1811 r.). Tego samego typu źródłem są w gruncie rzeczy wszystkie wzorcowe miary i wagi — od znajdującej się na rynku w Pompei zaczynając. Stosując wypracowany przez G. Labudę podział źródeł historycznych, zaliczymy zabytki archeologiczno-prawne do kategorii źródeł socjotechnicznych, tj. takich, „które powstały w wyniku społecznego oddziaływania człowieka na człowieka, czy to na gruncie życia rodzinnego lub stosunków produkcji, czy to na gruncie życia politycznego lub narodowego (narodowościowego) w celu określenia roli jednostki wobec społeczeństwa i społeczeństwa wobec jednostki”, a w ramach tej kategorii — do działu źródeł socjograficznych i instytucjonalnych³⁵, wreszcie w dziale źródeł instytucjonalnych — do grupy źródeł

³¹ „Źródłem historycznym nazwiemy wszystkie pozostałości psychofizyczne i społeczne, które będąc wytworem pracy ludzkiej, a zarazem uczestnicząc w rozwoju życia społeczeństwa, nabierają przez to zdolności odbijania tego rozwoju. Wskutek tych swoich właściwości [...] źródło jest środkiem poznawczym, umożliwiającym naukowe odtworzenie rozwoju społeczeństwa we wszystkich jego przejawach” (G. Labuda, *Próba nowej systematyki i nowej interpretacji źródeł historycznych*, Studia Źródłoznawcze, t. I, Warszawa 1957, s. 22). Dla porównania inna definicja: „Źródłem historycznym są wszystkie pozostałości biologicznej egzystencji człowieka oraz zobiektywizowane materialnie pozostałości kulturowe, a także tradycja” (Z. Trudzik, *Źródła archeologiczne na tle problematyki kultury*, w: *Archeologia Polski*, t. X, zes. 1, 1965, s. 59).

³² R. A., s. 4.

³³ Np. Lex de imperio Vespasiani z 70 r. n. e., znajdująca się w Muzeum Kapitułńskim w Rzymie i liczne podobne w Museo della civiltà Romana w Rzymie.

³⁴ Np. Via di San Salvatore in Campo 40; Via di Montorio, narożnik Via di Monserrato; także na fasadzie Palazzo Vecchio we Florencji.

³⁵ Źródłami socjograficznymi nazywamy takie źródła, które odzwierciedlają bezpośrednio nie tylko ulegające ustawicznej zmianie w toku społecznego podziału

urzędowych. Formą dominującą tych źródeł jest forma społeczna, a formami współdziałającymi forma materialna i psychiczna ³⁶.

K. Amira i K. Schwerin ograniczyli swoje badania do zabytków związanych z historią praw germańskich, a w szczególności prawa niemieckiego. Świadomie pominęli prawo wojskowe i prawo kościelne, zgodnie zresztą z pierwotnym planem K. Amiry ³⁷. Pomijając fakt, że wbrew zapowiedzi znajdujemy w tekście *Rechtsarchäologie* tu i ówdzie zabytki z obydwóch tych dziedzin, stwierdzić należy, że ze względu na ogrom materiałów i pracy, każdy badacz może sobie dowolnie ustalić zakres własnych badań. Teoretycznie rzecz biorąc, badania objąć powinny te terytoria na całym świecie i w tych odcinkach dziejów, w których istniało państwo i prawo, ponieważ zabytki archeologiczno-prawne związane są jak najściślej zarówno z państwem, jak i prawem. Ze względów praktycznych wypadnie podzielić te ogromne tereny i okresy czasu na mniejsze partie, łatwiejsze do opanowania. Uczeni europejskiego kręgu kultury, tak samo zresztą jak i uczeni innych kręgów kultury, powinni zająć się archeologią prawniczą swoich praw narodowych. Prawa te jednakże nie rozwijały się i nie działały w izolacji, lecz podlegały różnego rodzaju wpływom i skrzyżowaniom; dlatego też europejska archeologia prawnicza powinna swoim zakresem badań objąć także zabytki greckie i rzymskie oraz zabytki związane z prawem kościelnym i z prawem wojskowym. Co do chronologii, to początek zależny jest w każdym przypadku od chwili powstania danego państwa. Moment końcowy będzie także różny dla różnych państw. Polska archeologia prawnicza za moment końcowy badań przyjąć może rozbiory Polski. Dla Francji momentem końcowym byłaby chyba Wielka Rewolucja, w czasie której zniszczono wielką ilość zabytków archeologiczno-prawnych, widząc w nich symbole tyranii feudalnej.

V

Różnorodność zabytków archeologiczno-prawnych wymaga podjęcia zabiegów porządkujących, które umożliwiałyby należyte ich zinwentaryzowanie i naukowe opracowywanie. Przyjęta przez K. Amirę i K. Schwerina systematyka nie została przez nich omówiona ani uzasadniona. Wynika ona tylko z dokonanego przez autorów podziału treści tomu I *Rechtsarchäologie*. Ogół zabytków archeologiczno-prawnych podzielony został na sześć klas: I. miejsca i budynki, II. przedmioty użytkowe (na-

pracy stosunki produkcji pomiędzy ludźmi, lecz także formy wzajemnego współżycia w toku kształtowania się różnego rodzaju wspólnot ekonomicznych, społecznych (rodzinnych), narodowościowych, ideologicznych i in. Źródłami instytucjonalnymi zaś takie, które tę samą rolę spełniają wobec instytucji życia społecznego" (G. Labuda, o. c., s. 34).

³⁶ G. Labuda, o. c., s. 46.

³⁷ R. A., Vorwort.

rzędzia i sprzęty), III. atrybuty i symbole, IV. Znaki (osób, rzeczy, terytoriów), V. stroje urzędowe, VI. formy rytuału prawnego.

Jak w każdej systematyce, tak i tutaj najważniejsza jest sprawa wyboru kryterium podziału oraz postulat, by o ile możliwości to samo kryterium stanowiło podstawę podziału na wszystkich szczeblach klasyfikacji. Autorzy omawianej systematyki nie wymieniają wyraźnie cechy ogólnej, którą przyjęli jako podstawę podziałów zabytków. Jak się zdaje, jest nią funkcja pełniona przez zespoły zabytków i przez poszczególne obiekty. Przy przyjęciu jednak takiej podstawy podziału wydaje się nieuzasadnione wydzielenie aż sześciu klas i to z tego powodu, że klasy III, IV, V i VI pełnią tę samą funkcję symbolizowania, oznaczania kogoś, czy czegoś, w związku z czym tworzyć powinny jedną klasę. Pomimo specyficznego charakteru — aktualna ich niematerialność — należy do tej klasy zaliczyć także formy czynności o znaczeniu symbolicznym. Identyczna jest też funkcja klas I i II — stworzenie zewnętrznych warunków umożliwiających stanowienie norm prawnych i ich realizowanie. W związku z tym słuszniejsze wydaje się podzielenie ogółu zabytków archeologiczno-prawnych na dwie tylko klasy: obiektów mających znaczenie usługowe w stosunku do stanowienia i realizowania norm prawnych i obiektów oraz form rytuału prawnego uzmysławiających pojęcia, instytucje, stosunki i czynności prawne lub tym czynnościom towarzyszące. Każdą z tych klas podzielić należy z kolei na działy odpowiadające sześciu klasom systematyki K. Amiry i K. Schwerina, z pewnymi jednak modyfikacjami, przesunięciami, a nawet korektami, koniecznymi bądź ze względu na mylne zaliczenie niektórych zabytków do niewłaściwych grup klasyfikacyjnych, bądź też ze względu na zaliczenie do zabytków archeologiczno-prawnych obiektów nie posiadających ich cech³⁸. Działy dzielimy na poddziały, te na grupy, podgrupy i typy.

Przechodząc do uwag szczegółowych trzeba powiedzieć w odniesieniu do działu I, że kamienie hańbiące to nie odmiana pręgierza, lecz narzędzie służące do wykonywania kary na honorze, podobnie kajdany i kłoda to narzędzia albo urządzenia do wykonywania kary pozbawienia wolności, a nie więzienia. Natomiast klatka, ze względu na jej wystawienie na widok publiczny, może być zaliczona raczej do kar na honorze niż do kar pozbawienia wolności, a dom katowski i dom woźnych miejskich zaliczymy do budynków miejskich. Zbędne jest wydzielenie w oddzielny poddział objętych już zakresem poddziału drugiego (ewentualnie także pierwszego), miejsc określonych przez autorów *Rechtsarchäologie* jako *Bruderschaftshäuser*; pod określeniem tym rozumieją oni miejsca posiadające pierwotnie znaczenie kultowe, związane później z życiem prawnym, na co wskazuje wyposażenie ich w takie urządzenia, jak pale są-

³⁸ Autorzy R. A. sami wyrażają zrozumiałą niepewność w tej materii, jak również obawę, że nie objęli systematyką wszystkich zabytków archeologiczno-prawnych (R. A., s. 145, przyp. 2).

dowe, krzyże sądowe, kamienie sądowe, ławy i stół sądowy, drzewo sądowe.

W odniesieniu do systematyki działu II nasuwają się następujące uwagi: *Schandplatz* z grupy kar na honorze powinien być przeniesiony do poddziału 6 działu I. Wydzielenie w osobną grupę zabytków cechowych jest usprawiedliwione ich cechami swoistymi, nie pozwalającymi na zaliczenie do różnych pozostałych grup i działów systematyki. Stwierdzenie to jest jednak słuszne tylko w odniesieniu do niektórych rodzajów tych zabytków. Tak na przykład nie dotyczy ono narzędzi kar, beret cechmistrzów, godeł i chorągwi cechowych, które powinny znaleźć się w odpowiednich grupach ogólnych. Dlatego wydaje się słuszne, by w poddziale 4 działu II pozostawić tylko te zabytki cechowe, które nie mają odpowiedników w innych ogólnych zespołach klasyfikacyjnych. Wymienimy tu takie zabytki jak skrzynki cechowe, puchary.

Wobec wydzielenia strojów urzędowych w osobnym dziale (I klasy B), należy tam przenieść z działu III strój koronacyjny. Odstępuje się — w ślad za autorami *Rechtsarchäologie* — od dokonania ścisłego podziału na atrybuty i symbole oraz części reprezentujące całość, gdyż ten sam zabytek może pełnić różne funkcje, w zależności od sytuacji (np. korona). Przez atrybuty rozumieją oni przedmioty związane z osobą ze względu na wykonywaną przez nią funkcję; przedmioty te tę osobę oznaczają i do niej należą. Przy takim sposobie definiowania nieostra jest różnica między atrybutami a znakami osobowymi z następnego działu. Atrybuty osób urzędowych nazywają się insygniami. Symbolami mogą być zarówno przedmioty, jak i czynności. Od jednych oraz od drugich odróżniać należy części całości reprezentujące tę całość, np. grudka ziemi, gałązka³⁹.

Przez znaki (dział IV) rozumieją autorzy *Rechtsarchäologie* godła lub przedmioty pełnoplastyczne, umieszczane na przedmiotach i miejscach albo noszone czy użytkowane przez ludzi celem uwidocznienia pewnej cechy rzeczowej lub stosunku prawnego. Widzą oni przy tym związki zachodzące między znakami a symbolami, polegające na tym, że znaki mogą być wyposażone w symbole, a symbole mogą być użytkowane jako znaki. Kryterium rozróżnienia pomiędzy nimi ma być ich przeznaczenie — znaki bowiem służą funkcji oznaczania, symbole zaś takiej funkcji nie służą, choć mogą ją także pełnić. Znaki osobowe określają osobę jako taką, lub jako przynależną do jakiejś społeczności, a także samą społeczność. Znaki rzeczy umieszczone są na nich po to, by je pod jakimś względem oznaczyć. Znaki terytorialne określają zasięg władztwa (państwowego lub innego); mogą też wskazywać na pewną szczególną sytuację prawną danego terytorium, np. rozciągnięcie na nie pokoju⁴⁰. W podgrupie „znaki władzy sądowej” umieszczają autorzy

³⁹ R. A., s. 31 i 32.

⁴⁰ R. A., s. 47, 48.

Rechtsarchäologie także rolandy. Najnowsze badania archeologiczno-prawne⁴¹ wykazały, że rolandy są przede wszystkim i najczęściej znakami posiadanych wolności miejskich i dlatego przenieść je należy do podgrupy „znaki pokoju i wolności”.

Nieporozumieniem wydaje się umieszczenie w dziale V — stroje, grupy „broń i zbroja”, ponieważ nie są to obiekty o znaczeniu prawnym, lecz narzędzia walki. Te zaś z nich, które z jakiegokolwiek powodu miały znaczenie prawne (miecz królewski, katowski, wolności), są ujęte w odpowiednich działach. Gdyby zaś mieć tutaj na uwadze broń należącą do niektórych strojów urzędowych (szpady urzędników), to nie występuje ona w takich przypadkach jako element samodzielny, lecz jedynie jako uzupełnienie stroju urzędowego.

Dział VI — formy rytuału prawnego, podzielony został⁴² na formy o znaczeniu ogólnym, tj. takie, które występują przy wielu czynnościach prawnych, i na formy stosowane tylko w indywidualnych przypadkach. Pominęto czynności rekognicyjne i zastępcze, ponieważ nie stanowią form rytuału prawnego, lecz instytucje prawne. Wyłączenie tortur z grupy „czynności procesowe” i włączenie ich do grupy „kary i tortury” jest merytorycznie nieuzasadnione, gdyż tortury są czynnością procesową. Gdyby przyczyną takiego postawienia sprawy miała być konieczność zastosowania — tak jak przy wykonywaniu kar — narzędzi i urządzeń, to wtedy należałoby do tej grupy dołączyć także sądy boże. Obcięcie włosów przenieść należy do grupy kar na honorze ze względu na istotę tej kary.

W przedstawionej systematyce (s. 38) pominęto celowo wszystkie zabytki starogermańskie, ponieważ nie występują one na terenie badań polskiej archeologii prawniczej, a w zamian za to uzupełniono ją typami zabytków występujących na terenie Polski. W dążeniu do przedstawienia możliwie pełnego wachlarza problematyki, uwzględniono przykładowo zabytki greckie i rzymskie oraz — także tylko przykładowo, by nie rozbudowywać nadmiernie schematu — zabytki dotyczące prawa wojskowego i kościelnego, a także niektóre zabytki pochodzące z innych krajów europejskich.

Zabytki wchodzące w skład zespołów zabytków oraz zabytków sprzężonych zalicza się do odpowiednich członów klasyfikacyjnych. Tak samo postępować należy w odniesieniu do zabytków wielofunkcyjnych i dlatego słup koniński wystąpi w systematyce dwukrotnie, w różnych jej miejscach. Przy ustalaniu typów stosowano jak dotychczas kryteria zewnętrzne, jednakże tam, gdzie było to możliwe, starano się zastosować kryterium funkcjonalności.

⁴¹ A. D. Gathen, *Rolande als Rechtssymbole. Der archäologische Bestand und seine rechtshistorische Deutung*, Berlin 1960, s. 106.

⁴² R. A., s. 60—63.

Przedstawiona na stronach od 38 do 48 systematyka nie może być uważana za zupełną, gdyż stan badań nie pozwala jeszcze na takie ujęcie⁴³. Ujęcie takie jest celem, do którego dąży archeologia prawnicza. Cel ten jednakże nieprędko jeszcze zostanie osiągnięty. W miarę postępu badań wzbogaceniu ulegać będzie zwłaszcza kolumna „Typ” schematu.

VI

Wiadomości o zabytkach archeologiczno-prawnych czerpiemy z czterech rodzajów źródeł⁴⁴. Po pierwsze, są to same obiekty, które wyżej określiliśmy jako zabytki. Wobec braku danych trudno powiedzieć, jaka jest ich liczba.

Zdaje się, że pozostało stosunkowo dużo zabytków będących budynkami. Znacznie mniej jest zabytków nieruchomych nie będących budynkami. Dla przykładu powiemy, że z około tysiąca pręgierzy istniejących w dawnej Polsce pozostały tylko trzy. Podobnie przedstawia się sprawa z narzędziami i sprzętami. Stroje o znaczeniu prawnym zaginęły prawie zupełnie. Jedynie w klasie II zabytków — o znaczeniu symbolicznym — liczyć możemy na powiększanie się ich liczby w miarę postępu kwerendy prowadzonej w różnych rodzajach źródeł. Pewna ilość zabytków zachowała się w muzeach różnych typów, ratuszach, zamkach.

Drugi rodzaj źródeł stanowią wyobrażenia plastyczne (ikonograficzne, rzeźbiarskie i inne) przedmiotów i czynności. Wśród ikonograficznych najważniejsze są iluminowane rękopisy kodeksów prawniczych, zwłaszcza *Zwierciadła saskiego*, wzorowo wykorzystane z punktu widzenia archeologiczno-prawnego przez K. Amirę⁴⁵. Elementy ikonograficzne zawarte w nich mają albo charakter ilustracji tekstowych — i te są dla potrzeb naszej dyscypliny najwartościowsze — albo ozdób, iluminacji. Istotne przy tym jest nie tyle pochodzenie iluminowanego tekstu, ile pochodzenie iluminatora i miejsce wykonania. W końcu XV i XVI w. do tej kategorii źródeł dochodzą drzeworyty zdobiące inkunabuły. Dodajmy tu jeszcze freski, mozaiki, arras, obrazy sztalugowe i ilustracje wykonane różnymi technikami, a nawet widoki miast, na których znaleźć można rysunki szubienic i miejsc straceń. Mniej danych dostarczają nam dzieła rzeźbiarskie, choć i tu wymienić trzeba zwłaszcza nagrobki (znana scena sądu bożego w postaci próby rozpalonego żelaza na nagrobku Henryka V w Bambergu)⁴⁶. Z innych wymienimy pieczęcie i monety, a w nieznacznym tylko stopniu także przedmioty codziennego użytku, zdobione czasem interesującymi nas motywami.

⁴³ R. A., Vorwort, a zwłaszcza uwagi w przyp. 181 na s. 168—169 i nr 4 na s. 199.

⁴⁴ R. A., s. 117—126.

⁴⁵ Zob. przyp. 13.

⁴⁶ Th. Demmler, *Die Meisterwerke Tilman Riemenschneiders*, Berlin 1939, s. 31.

Trzecią kategorię stanowią źródła pisane. Są to bądź relacje różnego rodzaju i opisy zabytków archeologiczno-prawnych, bądź instrukcje dotyczące sposobu wyrabiania (np. narzędzi tortur), budowy (np. szubienic — bardzo częste w miastach), bądź też regulaminy różnych czynności prawnych (koronacji, pasowania na rycerza, przyjęcia do cechu, odbywania sądów bożych, torturowania i in.).

Czwartą kategorię źródeł stanowią materiały tkwiące w nazwach topograficznych osiedli, ulic, wzgórz, ról, łąk, a nawet strumieni. Nazwy te — jeśli są pierwotne — pozwalają postawić hipotezę o istnieniu w danym miejscu jakiegoś zabytku czy instytucji prawnej. Wymienić tu można nazwę przedmieścia Gniezna — Cierpięgi⁴⁷, wskazującą na zlokalizowanie tam w przeszłości szubienic, nazwy ulic w rodzaju Bracka, Woźna, Katowska, nazwę potoku Szubienicznego koło Nowego Targu⁴⁸ itd.

VII

K. Amira i K. Schwerin widzą zadania archeologii prawniczej w wyszukiwaniu i krytycznym opracowywaniu jej źródeł, celem ustalenia widzialnych przejawów życia prawnego. Pomimo że zebrany w ten sposób materiał umożliwia wyciąganie wniosków dotyczących rozwoju prawa i jego instytucji⁴⁹, to jednak czynności te nie należą do zadań archeologii prawniczej. Ci sami autorzy stwierdzają, że rzadkie będą wypadki wynalezienia przez archeologię prawniczą całkowicie dotychczas nieznanymi lub nieznanych dla danego okresu przejawów życia prawnego. Częściej realizowanym przez nią zadaniem będzie uzupełnianie znanych już wiadomości o tych zjawiskach za pomocą materiałów wizualnych. Pożytek może niejednokrotnie być znaczny, jednakże generalnie rzecz biorąc, autorzy *Rechtsarchäologie* przestrzegają przed przecenianiem możliwości naszej gałęzi wiedzy⁵⁰. Zgadzaając się w zasadzie z takim ujęciem zadań archeologii prawniczej trzeba z naciskiem podkreślić, że polegają one także na opracowywaniu źródeł, a nie tylko na ich opisywaniu. Różnica jest nader istotna. Akcent bowiem przenosi się z inwentaryzacji i opisu na klasyfikację, ustalenie momentu wprowadzenia w życie prawne danego obiektu i momentu jego wyjścia z użycia, na problem rozprzestrzeniania go w aspekcie terytorialnym, na ustalenie prawnych funkcji zabytku, wreszcie na ustalenie wpływów i zapożyczeń typologicznych, za którymi mogą iść lub które mogą być spowodowane

⁴⁷ W szesnastowiecznej gwarze złodziejskiej termin ten oznaczał szubienicę (W. Maisel, *Poznański słowniczek żargonu złodziejskiego z XVI wieku*, Język Polski, t. XXXXVI, nr 1, Kraków 1956, s. 74—75).

⁴⁸ K. i T. Baranowie, *Z przeszłości miasta Nowego Targu*, Nowy Targ 1948, s. 103.

⁴⁹ R. A., s. 129.

⁵⁰ R. A., s. 4.

przez wpływy innego rodzaju. Nie można więc wykonać zadań stawianych archeologii prawniczej obracając się w kręgu życia prawnego jednego tylko kraju. Zabytek archeologiczno-prawny, jako produkt życia i kultury prawnej społeczeństwa, nie może być rozpatrywany w oderwaniu od faktycznych stosunków i pojęć swojej epoki, jeśli mamy te sprawy rozpatrywać dialektycznie.

Podsumowując i rozwijając powyższe powiemy, że zadania archeologii prawniczej przedstawiają się następująco:

1. Wynajdywanie i krytyczne inwentaryzowanie oraz opracowywanie źródeł wszystkich czterech rodzajów, tj. zabytków, wyobrażeń plastycznych, źródeł pisanych oraz nazw. W przeciwieństwie do autorów *Rechtsarchäologie*⁵¹, według mnie wydaje się konieczne zinwentaryzowanie nie tylko zabytków aktualnie istniejących, lecz także znanych z literatury oraz fotografii zabytków, które uległy zniszczeniu w różnych okolicznościach⁵². O ważności tego niech świadczy choćby sprawa pręgierzy w Polsce: do jakże błędnych wniosków doszedłby uczony, który oparłby się wyłącznie na liczbie znanych pręgierzy (trzy), a nie pokusił się o poznanie choćby w przybliżeniu pierwotnej ich liczby (około tysiąca).

2. Ustalanie zespołów zabytków: a) istniejących; b) uzupełnienie (teoretyczne) istniejących lecz zdefektowanych; c) nieistniejących.

3. Ustalanie rozprzestrzenienia określonych zabytków (np. pręgierzy lub rolandów) w aspekcie geograficznym i czasowym (moment i przyczyny powstawania i wychodzenia z użycia), a także w aspekcie rzeczowym (funkcja zabytku — jednakowa wszędzie i w każdym czasie, czy też ulegająca zmianom, jakim i z jakich powodów).

4. Ustalanie wpływów i zapożyczeń.

5. Ustalanie istnienia lub nieistnienia związków pomiędzy występowaniem pewnych typów zabytków a wpływami pewnych systemów prawnych.

6. Wynajdywanie nie wzmiankowanych w źródłach historii prawa przejawów życia prawnego.

7. Uzupełnianie znanych już przejawów danymi natury wizualnej.

8. Wyjaśnianie niezrozumiałych terminów i pojęć spotykanych w źródłach historyczno-prawnych i ułatwianie przez to zrozumienia i właściwego interpretowania tych źródeł⁵³. Uściślanie terminologii zabytków archeologii prawniczej.

⁵¹ R. A., s. 6.

⁵² Największe straty spowodowała ostatnia wojna światowa (pręgierze we Wrocławiu i w Zmigrodzie, Czerwona Wieża więzienna w Poznaniu i wiele innych).

⁵³ Dość wymienić takie pojęcia, jak „kara gąsiora” lub „kara noszenia kamieni”. Jak zrozumieć bez pomocy archeologii prawniczej zwrot stwierdzający, że złodziej „wlaź na szubienicę, bo nie była zawarta” lub ciężący na kacie poznańskim obowiązek wrzucania zwłok przestępców „do szubienicy” — por. W. Maisel, o. c., s. 258 i 259. Tylko badania archeologiczno-prawnicze pozwoliły

9. Odpowiadanie na pytania stawiane przez historię państwa i prawa.
10. Stawianie pytań, jakie mogą się wyłonić przy studiowaniu i opracowywaniu źródeł archeologiczno-prawnych ⁵⁴.
11. Opracowywanie monografii poszczególnych typów lub większych zespołów zabytków.
12. Opracowanie atlasu archeologiczno-prawniczego Polski ⁵⁵.
13. Przeprowadzenie badań porównawczych w skali europejskiej, a w dalszej przyszłości także światowej.
14. Zadania w zakresie dydaktyki uniwersyteckiej: ułatwianie studentom przyswajania sobie pojęć i instytucji prawnych poprzez demonstrowanie fotografii zabytków archeologiczno-prawnych na ćwiczeniach, proseminariach, a nawet (przy użyciu odpowiednich urządzeń technicznych) na wykładach, i uatrakcyjnianie przez to tych zajęć, a tym samym wzbudzanie zainteresowania dla problematyki historyczno-prawnej i naukowej w ogólności.

VIII

Źródła archeologiczno-prawne, będąc źródłami historycznymi, muszą być opracowywane metodą historyczną, z pewnymi modyfikacjami czy uzupełnieniami wynikającymi ze swoistości części tych źródeł. Ogół zabiegów, w taki sposób poszerzonych, nazywać będziemy metodą archeologiczno-prawniczą, mając na myśli zwłaszcza opisywanie zabytków materialnych, krytykę (sprawdzanie ich wiarygodności) i dociekanie ich prawnego znaczenia w przeszłości. Metodę tę trzeba odpowiednio zmodyfikować w odniesieniu do zabytków niematerialnych (rytuał prawny).

Tak samo, jak to jest w historii, również w archeologii prawniczej wstępnymi czynnościami są zabiegi określone mianem heurystyki. Do rozważenia jest tu kwestia planowości i systematyczności poszukiwań oraz związana z tym sprawa zupełności uzyskanych wyników poszukiwań. Względę natury faktycznej (brak naukowców zajmujących się

rozstrzygnąć spór, czy pręgierz poznański jest pręgierzem czy rolandem (W. Maisel, o. c., s. 262—270).

⁵⁴ Przykłady: jak rozumieć wykute na pręgierzu poznańskim słowa: *Constructa est haec statua ex coctricum fimbriis* (odpowiedź: W. Maisel, o. c., s. 263—264). I drugi przykład: dlaczego na siedemnastowiecznym sztychu z planem Poznania wjazd do miasta nie znajduje się w trzonie wieży Wronieckiej, lecz obok niej (odpowiedź: W. Maisel, o. c., s. 270—273).

⁵⁵ Zamierzony przez K. Amirę już w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku (C. Schwerin, K. von Amira, Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Germanistische Abteilung, t. 51, 1931, s. XLIII—XLIV). Por. także K. Frölich, *Die Schaffung eines „Atlas der rechtlichen Volkskunde“ für das deutschsprachige Kulturgebiet*, Giessen 1937, oraz L. Silveira, *Nouveaux aspects de l'utilisation des matériaux archivistiques. Le relèvement de l'atlas historique de la toponymie portugaise à l'aide des éléments trouvés dans les registres paroissiaux*, Mélanges offerts par ses confrères étrangers à Charles Braibant, Bruxelles 1959, s. 493—496.

wyłącznie archeologią prawniczą w połączeniu z ogromną liczbą typów zabytków i w związku z koniecznością — w wielu wypadkach — ustalania także zabytków nie istniejących już) powodują, że planowe poszukiwania można postulować tylko w odniesieniu do jakiegoś konkretnego typu zabytku i wtedy w grę wchodzi też postulat zupełności⁵⁶. Istotną trudność w wyszukiwaniu narzędzi i sprzętów stanowi fakt, że z reguły nie pozostają one na swym pierwotnym miejscu, lecz przechowywane są w różnych lokalnych muzeach, czasem w archiwach, zamkach, szkołach, a nieraz są też w posiadaniu prywatnym.

Również następny etap pracy archeologa prawniczego jest identyczny z pracą historyka. Etapem tym jest krytyka (zewnątrzna i wewnętrzna) źródła (hermeneutyka), inaczej mówiąc — sprawdzanie jego wiarygodności. Obejmuje on formę zewnętrzną zabytku (obecna i pierwotna), jego rozmiary, barwę, materiał, z którego został wykonany, partie rekonstruowane, oryginał czy kopia, znaki szczególne, dodatki, napisy, zabytki z nim sprzężone, losy zabytku, ustalenie osoby autora lub autorów — gdy zabytek był kilkakrotnie tworzony od nowa, fundatora (sprawa o istotnym znaczeniu, gdyż niekiedy osoba fundatora decyduje o zaliczeniu lub nie zaliczeniu obiektu do kategorii zabytków archeologiczno-prawnych⁵⁷), miejsce zabytku — obecne i pierwotne, czas powstania oraz miejsce jego produkcji, przebudowy, rekonstrukcji, napraw, przeniesienia na inne miejsce, faktycznego użytkowania, jego nazwę — obecną, dawną, ludową, wyszukanie i krytykę źródeł rękopiśmiennych i opracowań dotyczących danego zabytku. Największą wagę ma ustalenie znaczenia i funkcji prawnej zabytku.

Należy ustalić także faktyczną wartość obiektu dla archeologii prawniczej⁵⁸, w szczególności dotyczy to narzędzi kar i tortur, które niejednokrotnie fabrykowano celem uzupełnienia zbiorów muzealnych. Dlatego konieczne jest zbadanie, czy dany zabytek był w ogóle i w jakich okresach czasu w użyciu, czy był użytkowany w takiej postaci, jaką ma obecnie. Ostrożność tego rodzaju obowiązuje także w odniesieniu do wyobrażeń plastycznych, które bywały nieraz tworzone na podstawie dawniejszych wzorów, wskutek czego mogą zawierać elementy anachro-

⁵⁶ Wzorowo postąpił A. D. Gathen dając w swojej pracy o rolandach (zob. przyp. 41) osobny katalog nie istniejących już rolandów. Por. jeszcze: K. Amira, *Die Stadt in der germanischen Rechtssymbolik*; K. Bader, G. Bader-Weiss, *Der Pranger. Ein Strafwerk und Rechtswahrzeichen des Mittelalters*; K. Fröhlich, *Mittelalterliche Bauwerke als Rechtsdenkmäler*; S. Meyer, *Sturmflagge und Standarte*; B. Schineköper, *Der Handschuh im Recht, Ämterwesen, Brauch u. Volksglauben*.

⁵⁷ Krzyż kamienny wystawiony na miejscu zabójstwa przez sprawcę przestępstwa jest zabytkiem archeologiczno-prawnym jako krzyż ekspiacyjny, pokutny. Ten sam krzyż ufundowany przez rodzinę zabitego jest tylko krzyżem pamiątkowym i jako taki pozostaje poza sferą zainteresowania nowej gałęzi wiedzy.

⁵⁸ R. A., s. 131—135.

niczne w stosunku do czasu ich powstania oraz w stosunku do przedstawianych zabytków czy faktów (czynności prawnych). Stwierdzić zatem należy, czy takie elementy treści, jak strój, ruchy i symbolika zsynchronizowane są z czasem, w którym dzieje się przedstawiona czynność. Wyobrażenia plastyczne są z reguły wiarogodnymi świadectwami dla czasów współczesnych twórcy. Jeżeli twórca oparł się na starszych wzorach i przejął je bez zmian — choćby w części dzieła — wówczas należy ustalić czas osobno dla poszczególnych części dzieła. Istotne jest dalej zorientowanie się, czy artysta mógł znać przedstawiane czynności prawne (zwłaszcza niektóre, rzadko stosowane, rodzaje kary śmierci lub sposoby torturowania) z autopsji, czy też skazany był na posługiwanie się fantazją (sytuacja nierzadka u ilustratorów żywotów świętych, gdy przedstawiane wydarzenia odbywały się w bardzo odległej przeszłości, lub gdy tekst żywotu zawiera elementy fantastyczne).

Największą wartość posiadają ilustracje objaśniające teksty prawnicze. Należy w nich jednak odróżniać to, co K. Amira nazwał symboliką subiektywną, tj. symbolikę stosowaną przez artystę dla unaocznienia oderwanych pojęć prawnych od symboliki obiektywnej, stosowanej faktycznie w życiu prawnym. Mniejszą wartość mają rysunki o charakterze dekoracyjnym. Nie pozbawione walorów są też ilustracje o treści prawnej, zawarte w dziełach nieprawniczych (np. żywoty świętych), aczkolwiek tutaj częściej i w większej mierze nacisk położony jest na elementy indywidualne opisywanego w tekście wydarzenia, podczas gdy w ilustracjach objaśniających książki treści prawniczej nacisk w głównej mierze położony jest na elementy typowe przedstawianego przedmiotu czy czynności prawnej.

Gdy z danego rodzaju zachował się jeden tylko egzemplarz zabytku, wówczas praca archeologa prawniczego kończy się na etapie krytyki. Jeśli jednak zachowało się ich więcej, wówczas przechodzi on do następnego (znowu, jak to jest w historii) etapu pracy, tj. do odtwarzania faktów historyczno-prawnych. Zdawać sobie przy tym musi sprawę z fragmentaryczności zachowanego materiału zabytkowego. W zasadzie dopuszczalne jest wysnuwanie wniosków dopiero po ujęciu całego zachowanego materiału zabytkowego, przy czym wnioski te należy skonfrontować z danymi zawartymi w istniejących dla badanych zabytków źródłach pisanych i ikonograficznych. Wnioski powinny zawierać wyniki ustaleń dotyczące stałości lub zmienności form, przeznaczenia i nazw badanych zabytków, wyjaśnienie przyczyn zmian zaobserwowanych, prześledzenie linii rozwojowych. Z rozważań wyłączyć należy zabytki podobne, jednakże innego rodzaju, o innym przeznaczeniu. Na podstawie różnic występujących w formie i w treści prawnej danego rodzaju zabytku na różnych terenach, a nawet na tym samym terenie, ale w różnych okresach czasu, dążyć należy do ustalenia typów i związanych z nimi nazw. Z tym łączy się sprawa ustalenia terenu rozprzestrzenienia

się danego typu, a w sytuacji, gdy równocześnie współistniało kilka typów, konieczne jest ustalenie, czy na danym terenie występował jeden tylko typ, kilka typów, lub ewentualnie żaden z nich. Tutaj też należy zagadnienie ustalenia wpływów i zapożyczeń występujących w formach zabytków, przy czym na uwadze mieć należy możliwość istnienia wpływów antycznych oraz współczesnych z krajów europejskich, zwłaszcza ościennych, ale także wpływów chrześcijańskich, kościelnych. Rzeczą odległej przyszłości będzie ustalenie występowania pokrewieństw typologicznych w skali światowej (o sądach bożych — próbie wody — mówi już Kodeks Hammurabiego oraz Kodeks Ur-Nammu z r. 1050 p.n.e.)⁵⁹. Istotne przy wyciąganiu wniosków jest uwzględnienie czasu użytkowania zabytków oraz czasu, w jakim występowało zjawisko krzyżowania się typów na jakimś terenie. Zwracać należy uwagę, czy zabytek pełnił w danym czasie na danym terenie stale tę samą funkcję, czy też uległa ona zmianom, jakim i dlaczego. Pamiętać przy tym należy, że niektóre przedmioty i czynności, oprócz swego znaczenia prawnego, miały także znaczenie magiczne lub religijne, których uwzględnienie może przyczynić się do lepszego wyjaśnienia znaczenia prawnego⁶⁰.

Przy wykonywaniu tych zadań archeolog prawniczy posługiwać się będzie tymi samymi metodami badań i genetycznej rekonstrukcji faktów historycznych, co historyk. W zakresie wnioskowania będą to metody: zwłaszcza indukcyjna, także redukcyjna i dedukcyjna; w zakresie analizy badawczej metody: progresywna, retrogresywna, porównawcza⁶¹, geograficzna, statystyczna i filologiczna; ponadto przy rozwiązywaniu nasuwających się w pracy archeologiczno-prawniczej niejednokrotnie problemów natury technicznej (sprawdzanie materiałów i technik produkcji) — metody stosowane jak dotąd najszerzej przez historię kultury materialnej, historię sztuki, a także archeologię.

IX

T. Kotarbiński stwierdza, że „nauką jest wszelka całość godna tego, by być przedmiotem nauczania intelektualnego w szkolnictwie wyższym i dopiero w szkolnictwie wyższym w charakterze odrębnej specjalności”⁶². Wprawdzie kryterium zawarte w tej definicji ma charakter czysto utylitarny, a pozornie nawet uzależnia uznanie jakiegś

⁵⁹ C. Kunderewicz, *Kodeks Ur-Nammu*, *Czasopismo Prawno-Historyczne*, t. X, z. 2, 1958, s. 13, 15.

⁶⁰ Ostatnie uwagi za R. A., s. 136—138.

⁶¹ E. Künssberg, *Vergleichende Rechtsarchäologie*, *Arbeiten zur Rechtssoziologie und Rechtsgeschichte*, Festgabe für Hans Fehr, t. I, Karlsruhe 1948.

⁶² T. Kotarbiński, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Warszawa—Kraków 1961, s. 541. Por. też W. Voisé, *Początki nowożytnych nauk społecznych*, Warszawa 1962, rozdz. I.

„całości” za naukę od czynników nie tylko naukowych, to jednak dzięki użyciu przymiotnika „godna”, kryjącego w sobie cały niezbędny ładunek wartości naukowych, jest przydatne dla naszych rozważań. Twórcy teoretycznych podstaw naszej gałęzi wiedzy, K. Amira i K. Schwerin, odmawiają jej posiadania charakteru samodzielnej gałęzi wiedzy i zaliczają ją do dziedziny historii prawa⁶³, z czym oczywiście nie można się nie zgodzić. Trzeba tu jednak zarazem przypomnieć — dla kontrastu — opinię M. Blocha, który uważał, że „historia prawa mogłaby być wyodrębniona jedynie jako dzieje prawników”⁶⁴. Dodajmy, że autorzy *Rechtsarchäologie* odmawiają jej także charakteru nauki pomocniczej historii prawa, choć rangę tę przyznają etnografii prawniczej (*rechtliche Volkskunde*)⁶⁵, której związek z historią prawa jest tylko pośredni i chociaż na innym miejscu⁶⁶, dokonując rozdziału kompetencji, przydzielają historii prawa obowiązek odpowiadania na pytanie, gdzie znajdował się jakiś obiekt związany ze stanowieniem i realizowaniem prawa, natomiast archeologii prawniczej nakazują odpowiadać na pytanie, jak ten obiekt wyglądał, jak był urządzony. Z tego, co powiedziano wyżej o zadaniach i o metodzie archeologii prawniczej wynika, że należy ją uznać za część historii prawa i zarazem za jej naukę pomocniczą. A. v. Brandt na marginesie rozważań dotyczących nauk pomocniczych wypowiada uwagę⁶⁷, że nawet nauka o średniowiecznych symbolach państwowych i prawnych, która przecież stanowi część archeologii prawniczej, przekształca się w osobną naukę pomocniczą historii, a generalnie rzecz biorąc stwierdza, że chociaż część nauk pomocniczych historii, jako nauk o źródłach (*Quellenkunde*), stanowi część historii, to jednak postępujące poszerzanie się i pogłębianie zakresu badań historycznych powoduje, że ze względów praktycznych nie do uniknięcia jest traktowanie ich jako odrębnych gałęzi wiedzy. To samo chyba można powiedzieć o archeologii prawa.

X

Stosunek do innych nauk, zwłaszcza historycznych, układa się albo na podstawie współpracy — tak jest zwłaszcza z naukami pomocniczymi historii, a przede wszystkim z historią sztuki i historią kultury material-

⁶³ R. A., s. 4. H. Baltl, *Rechtsarchäologie — ein junges Forschungsgebiet*, Bericht über den dritten österreichischen Historikertag in Graz, 26—29 Mai 1953, Wien 1954, s. 194). K. Pivec, *Die Stellung der Hilfswissenschaften in der Geschichtswissenschaft*, Mitteilungen des Instituts für österreichische Geschichtsforschung, Innsbruck, t. 54.

⁶⁴ M. Bloch, *Pochwała historii czyli o zawodzie historyka*, s. 175.

⁶⁵ R. A., s. 4.

⁶⁶ R. A., s. 22.

⁶⁷ A. v. Brandt, *Werkzeug des Historikers. Eine Einführung in die historischen Wissenschaften*, Stuttgart 1958, s. 16, 18, 19.

nej, także z filologią (toponomastyką, nazwy niektórych zabytków) — albo też na podstawie walki konkurencyjnej; zjawisko to obserwujemy zwłaszcza w stosunkach z etnografią prawniczą (*folklore juridique, rechtliche Volkskunde, rechtsgeschichtliche Volkskunde*). Ten sam obiekt może być przedmiotem badań więcej niż jednej dyscypliny, bez powstawania kolizji pomiędzy tymi dyscyplinami, jeśli każda bada go pod innym względem lub przy pomocy innych metod. Gdy ten warunek nie jest spełniony, dochodzi do kolizji. W odniesieniu do etnografii prawniczej autorzy *Rechtsarchäologie* widzą⁶⁸ przyczynę tego stanu rzeczy w trudności rozgraniczenia w odległej przeszłości zwyczajów prawnych od zwyczajów ludowych. Takie ujęcie problemu nie wydaje się słuszne, gdyż zabytki archeologiczno-prawne pochodzą przeważnie z czasów, kiedy ten podział jest już wyraźny.

Głównym powodem wkraczania etnografii prawniczej na teren działania archeologii prawniczej jest przede wszystkim fakt, że określenie granic badawczych archeologii prawniczej nastąpiło dopiero w czasie, kiedy etnografia prawnicza od dawna już istniała.

Ponadto trzeba zauważyć, że i granice etnografii prawniczej są płynne. E. K ü n s s b e r g⁶⁹ wskazuje na żywe zwyczaje prawne jako przedmiot tej gałęzi wiedzy, co nie przeszkadza mu umieścić w tymże samym dziele oprócz przekazów ludowych (opowiadań, legend, bajek, pieśni, dowcipów i przysłów prawnych), zwyczajów i zabobonów prawnych, także całego rozdziału poświęconego obiektom stanowiącym najbardziej podstawowy zakres badań archeologii prawa, takim jak miejsca i narzędzia kar i tortur, znaki targowe, pokoju, graniczne, własności, produkcji, miary itd.⁷⁰ Czeski uczony, R. H o r n a⁷¹, uważa, że zadaniem etnografii prawniczej jest zbieranie i badanie zwyczajów i obyczajów ludowych, jak i płodów myśli i działań ludzkich, jeśli odnoszą się do prawa i życia prawnego. Ten drugi człon definicji prowadzi autora na teren archeologii prawniczej, każąc mu zajmować się materialnymi zabytkami archeologiczno-prawnymi⁷².

Ścisłym rozgraniczeniem zakresu badań obydwóch gałęzi wiedzy zajął się jugosłowiański uczony, S. V i l f a n⁷³, przydzielając etnografii prawniczej, jako gałęzi etnografii (za przykładem R. M a u n i e r)⁷⁴, zadanie badania norm prawnych, stworzonych przez lud *praeter* albo i *contra legem*, zaś archeologii prawniczej, jako części historii prawa, zadanie

⁶⁸ R. A., s. 4—5.

⁶⁹ E. K ü n s s b e r g, *Rechtliche Volkskunde*, Halle/Saale 1936, s. 3.

⁷⁰ To samo uczynił już wcześniej (w 1925 r.) w pracy: *Rechtsgeschichte und Volkskunde*, Jahrbuch für historische Volkskunde, t. I.

⁷¹ R. H o r n a, *Folklore juridique*, Lud, t. XXXIX, Kraków—Poznań 1952, s. 140.

⁷² Ibidem, s. 144—145.

⁷³ S. V i l f a n, *Slovenska pravna zgodovina in njene zveze s prakso*, Pravnik, t. IX, Ljubljana 1954, s. 15—29. Zob. też przyp. 88.

⁷⁴ R. M a u n i e r, *Introduction au folklore juridique*, Paris 1938, s. 5.

badania środków technicznych (narzędzi i czynności) służących do uzmysławiania i wykonywania norm prawnych.

Podobnie ma się rzecz z historią kultury materialnej, której przedstawiciele również zdradzają zainteresowanie dla problematyki należącej do domeny archeologii prawniczej, chociaż zasadniczo zadaniem historii kultury materialnej jest badanie społeczno-technicznej strony produkcji, podziału, wymiany i konsumpcji dóbr materialnych⁷⁵ lub badanie sił wytwórczych oraz dóbr materialnych wyprodukowanych przez te siły⁷⁶, a nie zabytków archeologiczno-prawnych. Dlatego to w *Kwartalniku Historii Kultury Materialnej* znaleźć można cenne prace z naszej gałęzi wiedzy⁷⁷. Podobne zazębieńia zdarzają się, choć w mniejszym stopniu, z archeologią⁷⁸ i archeologią historyczną⁷⁹.

XI

Dokładne przedstawienie aktualnego stanu badań nie jest w chwili obecnej możliwe z tego powodu, że bibliografie prawno-historyczne i historyczne nie uwzględniają wcale odrębnego działu dla prac z dziedziny archeologii prawniczej. Pierwszą, i jak dotąd jedyną bibliografią obcą, która uwzględniła prace o zabytkach archeologiczno-prawnych, jest wydana w r. 1952 przez H. Planitz a i Th. Buyken *Bibliographie zur deutschen Rechtsgeschichte*, przy czym jest rzeczą charakterystyczną, że zabytki te figurują pod wieloznacznym określeniem *Rechtsalterthümer* i to w dziale *Rechtliche Volkskunde* — co już jest zupełnym nieporozumieniem. W innych bibliografiach nie ma nawet tego. W Polsce tylko *Bibliografia prawno-historyczna za lata 1937—1947*, opracowana przez K. Koranyiego i J. Koranyiową, zawiera dział „Folklor prawniczy i archeologia prawnicza”. Stanowiące jej kontynuację, publikowane w *Czasopiśmie Prawno-Historycznym* *Materiały do polskiej bibliografii historyczno-prawnej* J. Sawickiego, niestety nie zawierają działu dotyczącego archeologii prawnej. Ponadto *Bibliografia historii Polski* J. Baumgarta w dziale „Nauki pomocnicze historii” przynosi dane dotyczące materiałów ikonograficznych i onomastyki. Stąd przedstawienie stanu badań musi z konieczności mieć charakter przypadkowy, zwłaszcza że nasza gałąź wiedzy nie może pomijać przyczynków, mających w najgorszym przypadku znaczenie sygnału o istnieniu za-

⁷⁵ K. Majewski, *Historia kultury materialnej*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, [dalej określany skrótem: KHKM] t. I, z. 1—2, 1953, s. 11.

⁷⁶ J. Kulczycki, *Założenia teoretyczne historii kultury materialnej*, KHKM, t. III, z. 3, 1955, s. 528.

⁷⁷ Zob. niżej, część XI.

⁷⁸ W jednym tylko numerze (1 z 1964 r.) „*Archeologia, Fouilles et découvertes*” znajdują się dwa artykuły o średniowiecznych znakach kamieniarskich.

⁷⁹ M. Gębarowicz, *Archeologia historyczna*, *Kwartalnik Historyczny*, t. 51, 1937, s. 412—424.

bytku; przyczynki te rozrzucone są w ogromnej ilości czasopism regionalnych, turystycznych, młodzieżowych itp. W r. 1964 M. Lurker wydał tom I *Bibliographie zur Symbolkunde*⁸⁰. Wydawana od r. 1953/54 przez Comité Français des Sciences Historiques w Paryżu *Bibliographie annuelle de l'histoire de France du cinquième siècle à 1939* zawiera w dziale „Sciences auxiliares de l'histoire” dane dotyczące toponomastyki, a w dziale „Histoire des institutions” — Histoire judiciaire w § 1 i w § 2 dane dotyczące urządzeń i narzędzi związanych z prawem karnym. Wobec braku bibliografii archeologiczno-prawniczej duże zasługi oddają wykazy literatury przedmiotu zawarte w pracach o treści ogólniejszej⁸¹, jak i w licznych monografiach⁸².

Rezygnując z dokładnego przedstawienia dorobku naukowego poszczególnych krajów, ograniczymy się do nakreślenia najważniejszych osiągnięć. Na pierwszym miejscu wymienić trzeba naukę niemiecką i to nie tyle ze względu na największą liczbę prac o charakterze przyczynkarskim, ile ze względu na trzymomowe, w założeniu, dzieło K. Amiry: *Rechtsarchäologie*, z którego dotychczas ukazała się tylko pierwsza, ale najważniejsza zarazem część wstępna, napisana przez K. Schnering — *Einführung in die Rechtsarchäologie*. Żałować wypada, że nie ukazały się dalsze części: druga — która miała stanowić krytycznie opracowany katalog zabytków i trzecia — album ilustracji prawnych z rękopisów i starodruków o treści prawniczej⁸³. Braki te zastępują w pewnej mierze prace W. Funka *Alte deutsche Rechtsmale. Sinnbilder und Zeugen deutscher Geschichte* (1940), E. Künssberga *Rechtliche Volkskunde* (1936), znacznie starsza praca F. Heinemannna *Der Richter und die Rechtspflege* (1900), W. Müllera *Die heilige Stadt* (1961), P. E. Schramma *Sphaira, Globus, Reichsapfel* (1958), prace K. Frölicha i wielu innych. W Austrii rozwija ożywioną działalność H. Baltl, który na podstawie wyników rozesłanej ankiety oraz własnych wieloletnich poszukiwań, opracował, pomyślaną jako katalog, *Rechtsarchäologie des Landes Steiermark* (1957). Baltl jest też autorem kilku rozpraw teoretycznych z naszej dziedziny wiedzy⁸⁴.

Pod względem organizacyjno-naukowym największe osiągnięcia ma Szwajcaria. Działa tam bowiem w Zürichu placówka naukowa, założona przez prof. dr Karola Zygryda Badera — *Forschungsstelle für Rechtssprache, Rechtsarchäologie und Rechtliche Volkskunde beim Rechtswis-*

⁸⁰ Biblioteca Bibliographica Aureliana XII, Baden-Baden 1964, s. 215.

⁸¹ R. A., s. 7—241; W. Funk, *Alte deutsche Rechtsmale*, s. 225—229; E. Künssberg, *Rechtsgeschichte und Volkskunde*, s. 69—91; E. Künssberg, *Rechtliche Volkskunde*, przypisy na s. 98—180.

⁸² Np. K. S. Bader, G. Bader-Weiss, *Der Pranger*; A. D. Gathen, *Rolande als Rechtssymbole*.

⁸³ R. A., Vorwort.

⁸⁴ H. Baltl, *Rechtsarchäologie — ein junges Forschungsgebiet*, Bericht über den 3 öster. Historikertag in Graz. Wien 1954, s. 193—196. Zob. też przyp. 105.

senschaftlichen Seminar der Universität Zürich. Posiada ona własną serię wydawniczą — Rechtshistorische Arbeiten, w której m. in. opublikowano pracę V. Labharta *Zur Symbolik des Bischofsrings* (1963) i wznowiono dziełko E. Künssberga *Rechtsgeschichte und Volkskunde* (1965), którego czwarty rozdział omawia zabytki archeologiczno-prawne. K. S. Bader zainicjował też serię prac poświęconych symbolice prawnej pt. „Das Rechtswahrzeichen. Beiträge zur Rechtsgeschichte und rechtlichen Volkskunde”. Ukazały się w niej prace: zbiorowa *Grenzrecht und Grenzzeichen* (1940), E. Lipperta *Glockenläuten als Rechtsbrauch* (1939), E. Künssberga *Schwurgebärde und Schwurfingerdeutung* (1941). K. S. Bader wraz z G. Bader-Weiss są autorami pracy *Der Pranger* (1935), która ma walor inwentaryzacji pręgierzy i próby uporządkowania typologicznego.

Również rolandy doczekały się wzorowego opracowania archeologiczno-prawnego, którego autorem jest uczony niemiecki, A. D. Gathen: *Rolande als Rechtssymbole* (1960). Nauka francuska położyła podwaliny pod badania symboliki prawnej w dziełach: J. Michelet *Origines du droit français dans les symboles et les formules du droit universel* (1837) oraz M. Chassan *Essai sur la symbolique du droit* (1947). Wobec istnienia obserwowanej powszechnie tendencji zajmowania się przez etnografów prawniczych także archeologią prawniczą, jest rzeczą prawdopodobną, że również działalność Centre d'Histoire et d'Ethnologie juridiques Université Libre de Bruxelles rozciąga się także na zabytki archeologiczno-prawne. Liczne są prace francuskie, belgijskie i angielskie na temat perronów, krzyżów wolności, krzyżów targowych. Kamieniami bankrutów i innymi zabytkami archeologiczno-prawnymi, zwłaszcza starorzymskimi, zajmowała się nauka włoska. Osiągnięcia jej w tej dziedzinie przedstawił L. Wenger w końcowym rozdziale swej monumentalnej pracy *Die Quellen des römischen Rechts*. Problematyką pręgierzy zajmowali się też: Hiszpan J. López de Ayala y Alvarez de Toledo, Conde de Cedillo *Rollos y picotas en la provincia de Toledo* (1917)⁸⁵ i Portugalczyk Chaves — *Os pelourinhos portugueses* (1930)⁸⁶, opracowując w niej także typologię pręgierzy portugalskich.

W Związku Radzieckim wydano zawierające bogate materiały dla naszej gałęzi wiedzy, pięciotomowe dzieło Gerneta *Istorijsk carskoj tiurny* (1960). W Czechosłowacji zajmował się archeologią prawniczą R. Horna, autor monografii o pręgierzach pt. *Pranyř. O některých zachovaných pranyřich v našich a okolních zemích* (1937). Monografia ta została przed trzema laty wydana po niemiecku w Grazu staraniem H. Baltla. Po śmierci R. Horny nikt nie kontynuuje jego wysiłków, pomimo dużego zainteresowania, jakim cieszy się archeologia prawnicza

⁸⁵ Conferencia pronunciada en el Ateneo de Madrid en el día 22 de Marzo de 1917, Madrid 1917.

⁸⁶ Estudos nacionais soba égide do Instituto de Coimbra II.



wśród czeskosłowackich historyków prawa. Lepiej przedstawia się sytuacja w Jugosławii. W 1939 r. przeprowadził J. Žontar ankietę dotyczącą zabytków archeologiczno-prawnych i problematyki etnografii prawniczej. Wyniki pochodzące z terenu Słowenii opublikował J. Žontar w 1940 r. w „Mladika” w postaci przyczynków dotyczących pręgierzy, miejsc straceń, deszczulek narzazowych i tronu kamiennego wojewody karantańskiego⁸⁷. W 1956 r. opublikował tenże autor obszerniejszą rozprawę o problematyce archeologiczno-prawnej Jugosławii⁸⁸, stanowiącą właściwie opisowy katalog zabytków jugosłowiańskich w układzie systematyki przyjętej przez K. Amire i K. Schwerina.

W Polsce archeologia prawnicza także nie ma do zanotowania większych opracowań. Zagadnieniami skarbcia koronnego i insygniów królewskich zajęli się F. Kopera, O. Balzer, T. Morelowski i E. Estreicher. Autor niniejszej rozprawy poświęcił cały rozdział („Miejsca i urzędy związane z wymiarem sprawiedliwości”) w swej pracy *Sądownictwo miasta Poznania do końca XVI wieku* (1961)⁸⁹ problematyce archeologiczno-prawnej, stosując przy tym metodę archeologiczno-prawniczą. W ostatnich latach ukazało się kilka cennych prac z interesującej nas dziedziny, opublikowanych w różnych pismach naukowych. Wymienić trzeba pracę T. L. Wojcieszuk *Tribunał ducis, Przyczynek do historii oznak władzy zwierzchniej*⁹⁰, J. Burszty *Znamiona bartne w Puszczy Wyszowskiej*⁹¹, W. Grabskiego *Słup graniczny w XV wieku w Biskupicach Radłowskich*⁹², J. Kuczyńskiego *Znaki kamieniarskie na murach katedry kieleckiej*⁹³, J. Przały *Daty, monogramy i gmerki na bramie zamku w Brzegu*⁹⁴, J. Litwina *Strój urzędowy (szarfa i toga) w sądownictwie polskim 1917—1965*⁹⁵, ponadto prace w pewnych partiach dotyczące zagadnień symboliki prawnej, takie jak: J. Matuszewskiego *Aqua abrenuntiationis*⁹⁶, tegoż autora *Ręka*

⁸⁷ Mladika 21 z 1940 r. (*Slovenske pravne starine*, s. 136—138; *Sodne lipe in mejna znamenja*, s. 175—177; *Sramotilni stebri*, s. 214—216; *Morišča in krvava znamenja*, s. 249—250; *Tržna in obrtniška znamenja*, s. 281—282; *Rowaši*, s. 310—311; *Knežji kamen in vojvodski stol*, s. 349—350).

⁸⁸ J. Žontar, *Zur Problematik der Rechtsarchäologie bei den Völkern Jugoslawiens*, Wiener Archiv für Geschichte des Slawentums und Osteuropes, t. II, Studien zur älteren Geschichte Osteuropas, cz. 1, Festschrift für Heinrich Felix Schmid, Graz-Köln 1956, s. 169—202.

⁸⁹ Opublikował także mniejszą rozprawę pt. *Problèmes juridico-historiques à propos des fresques de la crypte à Saint-Savin-sur-Gartempe*, Cahiers de Civilisation Médiévale, t. VI, nr 4, Poitiers 1963, s. 477—479.

⁹⁰ KHKM, t. XIII, zes. 1, 1965, s. 65—71.

⁹¹ Lud, t. 41, 1954, s. 530—537 (z ilustr.).

⁹² KHKM, t. IV, zes. 3, 1956, s. 705 i nast.

⁹³ KHKM, t. XII, zes. 2, 1964, s. 279—282.

⁹⁴ Biuletyn Historii Sztuki, t. XXIV, nr 3/4, 1962, s. 405.

⁹⁵ Czasopismo Prawno-Historyczne, t. XVIII, zes. 1, 1966, s. 203—236.

⁹⁶ Ibidem, t. IV, 1952, s. 164—237.

pańska⁹⁷, S. Bieńka *Z dziejów pokuty publicznej w Polsce wczesno-feudalnej*⁹⁸. K. Kolańczyk opracował plan badań nazw osad służebnych, a S. M. Zajączkowski doszedł do interesujących w tej mierze ustaleń⁹⁹. Pewną ilość materiałów zawierają encyklopedie staropolskie Z. Glogera i A. Brücknera (w tej drugiej dużo materiału ilustracyjnego). Cennym źródłem są też ilustrowane wydania kodeksu Baltazara Behema¹⁰⁰.

Większe zespoły fotografii zabytków archeologiczno-prawniczych zawierają, oprócz dzieł wymienionych przez K. Amirę i K. Schwerina¹⁰¹, także prace następujące: W. Funk *Alte deutsche Rechtsmale*, Gernet *Istorijs carskoj tiurny*, E. Künssberg *Rechtliche Volkskunde* oraz *Recht und soziale Ordnung im deutschen Volkstum*¹⁰², W. Müller *Die heilige Stadt*.

Duże zbiory fotografii zabytków archeologiczno-prawniczych wraz z dotyczącą ich dokumentacją lub bez niej, posiadają (dane bardzo niekompletne):

1. w Czechosłowacji — wdowa po prof. drze R. Hornie, p. Vera Hornowa, oraz Státní Ústav Památkové Péče w Pradze, a także Ústav ČSAV pro etnografii a folkloristiku w Pradze;

2. w Niemczech — prawdopodobnie w Monachium znajduje się zbiór K. Amiry i K. Schwerina (2000 fotografii)¹⁰³;

3. w Polsce — doc. dr Witold Maisel w Poznaniu oraz Państwowy Instytut Sztuki w Warszawie (w ramach fototeki ogólnej);

4. w Szwajcarii — Forschungsstelle für Rechtssprache, Rechtsarchäologie und Rechtliche Volkskunde beim Rechtswissenschaftlichen Seminar der Universität Zürich, zgromadzony przez K. Z. Badera;

5. w Belgii — (prawdopodobnie) Centre d'Histoire et d'Ethnologie juridiques przy Université Libre de Bruxelles;

6. we Francji — Centre d'Etudes Supérieures de Civilisation Médiévale, Université de Poitiers (w ramach fototeki ogólnej).

Warto przypomnieć, że przeważająca część ruchomych zabytków

⁹⁷ Przegląd Zachodni, t. XI, nr 3/4, 1955, s. 598—612.

⁹⁸ Czasopismo Prawno-Historyczne, t. XVIII, zes. 2, 1966, s. 1—27.

⁹⁹ K. Kolańczyk, *Osady służebne w Polsce Piastowskiej, Plan badań historycznych*, Sprawozdania z czynności posiedzeń PAU, t. 51, nr 6, s. 365—68; S. M. Zajączkowski, *O tak zwanych osadach służebnych na dawnych ziemiach łączyskiej i sieradzkiej*; Zeszyty Naukowe Uniw. Łódzkiego, ser. I, zes. 5, 1957, s. 5—19.

¹⁰⁰ Np. F. Winkler, *Der Krakauer Behaim-Codex*. Mit einer rechtsgeschichtlichen Studie von J. W. Niemann, Berlin 1942 (36 tablic).

¹⁰¹ R. A., s. 124—126.

¹⁰² W. Das Buch vom Deutschen Volkstum, Wesen-Lebensraum-Schicksal, Leipzig 1925.

¹⁰³ C. Schwerin, K. v. Amira, Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Germanistische Abteilung, t. 51, 1931, s. XLIV.

prawno-archeologicznych znajduje się obecnie nie na swym pierwotnym miejscu, lecz w muzeach, zwłaszcza historycznych, miejskich, regionalnych, a także w niektórych ratuszach i zamkach. Oprócz muzeów niemieckich i szwedzkich wymienionych przez K. Amirę i K. Schwerina¹⁰⁴ wskażemy dodatkowo na Museo Criminale w Rzymie, Museo della Civiltà Romana w Rzymie, Palazzo del Comune w Viterbo, Museo Civico w Neapolu, Museo Civico Correr w Wenecji, Pałac Dożów w Wenecji, Palazzo Vecchio we Florencji, Historisches Museum w Bazylei, Muzeum Joannitów (Das Johanniterhaus) w Bubikon (na północ od Rapperswilu), Historisches Museum der Stadt Wien, Niederösterreichisches Landesmuseum w Wiedniu, British Museum w Londynie, Tower, Musée Carnavalet w Paryżu, Muzeum Hlavního Města Prahy, Magyar Nemzeti Múzeum w Budapeszcie, Moskowskij Istoriceskij Muzej oraz Gosudarstwiennyj Muzej Etnografii w Leningradzie, a w Polsce Muzeum Narodowe w Krakowie i Warszawie, muzea historyczne Krakowa, Poznania, Warszawy i innych miast. Interesująco zapowiada się organizowane właśnie muzeum poświęcone dawnemu prawu karnemu (Strafrechtsmuseum) w zamku Greiffenstein koło Horn w Austrii. Liczbę muzeów posiadających w swoich zbiorach zabytki archeologiczno-prawnicze można oczywiście wielokrotnie powiększyć.

XII

Jak wynika z przedstawionego wyżej przeglądu stanu badań, przed polską archeologią prawniczą leży duże pole do działania. Rysują się określone zadania natury praktycznej do wykonania.

1. Przede wszystkim należy się zająć źródłami archeologiczno-prawnymi.

a) Zabytkami materialnymi będącymi budynkami lub obiektami nieruchomymi, które nie mają charakteru budynków, zajmują się albo powinny się zajmować władze konserwatorskie.

b) Zabytki ruchome są chyba w swojej masie zabezpieczone¹⁰⁵ w muzeach, ratuszach, zamkach, pałacach, zakładach etnografii, ale część znajduje się jeszcze w prywatnych rękach. Zabytki znajdujące się w muzeach nie zawsze są udostępnione zwiedzającej muzeum publiczności. Wiele z nich zalega półki magazynów muzealnych.

c) Dla udostępnienia zabytków wymienionych ad a) i b) badaniom archeologiczno-prawniczym nie wystarcza, że ujęte są one w rejestrach konserwatorskich i muzealnych. Konieczne jest stworzenie katalogu archeologiczno-prawniczego, który w odniesieniu do tego typu zabytków

¹⁰⁴ R. A., s. 154, przyp. 67.

¹⁰⁵ Por. H. Baltl, *Sicherung der Rechtsaltertümer*, Bericht über die Hauptversammlung des Verbandes österr. Geschichtsvereine. 27—29 September 1954, Wien 1955, s. 85—87.

może i powinien opierać się na wspomnianych rejestrach, a także na danych uzyskanych w wyniku rozesłania odpowiednio opracowanej ankiety¹⁰⁶. Byłoby pożądane, by Katalog Zabytków Sztuki, wydawany obecnie przez Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, w większym niż dotychczas stopniu uwzględniał zabytki archeologiczno-prawnicze.

d) Dla uzyskania możliwie pełnego materiału dla opracowań monograficznych niezbędne jest zinwentaryzowanie także zabytków już nieistniejących. Do tego celu służyć mogą stare inwentarze muzeów i urzędów konserwatorskich oraz odpowiednie wydawnictwa drukowane i opracowania monograficzne.

e) Dla zgromadzenia danych o zabytkach archeologiczno-prawniczych niematerialnych konieczne jest przeprowadzenie kwerendy w polskich zasobach źródeł pisanych i ikonograficznych, a przede wszystkim w źródłach już opublikowanych.

f) Podobnej pracy wymaga wyszukanie pierwotnych nazw topograficznych i miejscowości mających walor archeologiczno-prawny.

2. Dla umożliwienia orientacji w produkcji naukowej z zakresu interesującej nas dziedziny konieczne jest utworzenie w publikowanych w Czasopiśmie Prawno-Historycznym *Materiałach do polskiej bibliografii historyczno-prawnej* działu dotyczącego prac archeologiczno-prawniczych.

3. Podjęcie przygotowań do opracowania atlasu archeologiczno-prawniczego Polski.

5. Dla wykonania wszystkich tych zadań celowe jest stworzenie odpowiednich ram organizacyjnych¹⁰⁷, w postaci wyspecjalizowanego zakładu, który będzie mógł rozwinąć współpracę z zainteresowanymi instytucjami i zakładami oraz współpracę międzynarodową.

Spełnienie tych postulatów możliwe będzie oczywiście tylko pod warunkiem aktywnego udziału polskich historyków prawa, ewentualnie także historyków innych specjalności w badaniach archeologiczno-prawniczych, których rezultaty w niejednym poszerzą i pogłębią zasób wiadomości o historii państwa i prawa.

¹⁰⁶ Kwestionariusz powinien zawierać takie pytania, jak: nazwa przedmiotu (obecna, dawna, ludowa); materiał, z którego jest wykonany; rozmiary; data produkcji, budowy, przebudowy, rozbudowy, rekonstrukcji, wykonania kopii; miejsce produkcji; autor; zleceniodawca; pierwotne miejsce użytkowania; późniejsze zmiany lokalizacji (data, miejsce); obecne miejsce przechowywania; w czym znajduje się posiadaniu; przeznaczenie (pierwotne, późniejsze, ostatnie); autor fotografii (jeśli załączona); szkic sytuacyjny. Por. M. W i n g e n r o t h, *Die Ausgestaltung der Denkmälerverzeichnisse*, Deutsche Geschichtsblätter, t. VI, Gotha 1905, s. 168—184).

¹⁰⁷ Prof. dr K. Fröhlich z Uniwersytetu w Gießen opracował swego czasu statut instytutu archeologiczno-prawniczego (R. H o r n a, *Folklore juridique*, Lud., t. XXIX, 1952, s. 146—147). Prof. dr K. S. Bader zorganizował przy uniwersytecie w Zürichu „Forschungsstelle” dla archeologii i etnografii prawniczej oraz dla badań nad językiem prawniczym.

SYSTEMATYKA

Klasa	Dział	Poddział	Grupa	Podgrupa	Typ
A. Obiekty o charakterze usługowym w stosunku do funkcji stano- wienia i realizo- wania norm prawnych	I. Miejsca, bu- dynki (lub ich części), urządze- nia stale	1. Miejsca zebrań ogólnych	a. pod gołym niebem	agora forum plac zebrań cechów, rynek sale w zamkach, ratuszach, parlamenty	
			b. w budynkach		
		2. Siedziby władz i organizacji	a. międzynaro- dowych		
			b. kościelnych	papieskie biskupie	
			c. zakonów rycerskich	joannitów Krzyżaków św. Stefana templariuszy	
			d. uniwersyteckich		
			e. państwowych centralnych		
				zamki cesarskie zamki królewskie i książęce	grody, palatia wczesnośrednio- wieczne, zamki, palace
				urzędy centralne zamek-skarbiec	
			f. państwowych terenowych	zamki staro- ścińskie	
			g. miejskich	urzędy powiatowe	
			h. zawodowych	ratusze budynki cechów i gildii	budynki (siedziby) baszty obronne
		3. Miejsca odby- wania sądów	a. pod gołym niebem		
			b. budynki sądów	bazyliki rzymskie wieże sądowe pawilony sądowe (hale) budynki sądowe	
			c. sale, izby sądowe	w zamkach i pałacach w ratuszach w siedzibach cechów w innych budynkach	
		4. Miejsca torturowania		izby tortur	w zamkach w ratuszach w więzieniach
		5. Miejsca publi- kowania za- rządzeń i wy- roków, wy- głaszania przemówień		rostra loggie ¹⁰⁸ kamienie publi- kacyjne, oddrzwia budynków i bram miejskich	

¹⁰⁸ W. Funk, *Alte deutsche Rechtsmale. Sinnbilder und Zeugen Deutscher Geschichte*, Bremen-Berlin 1940, ilustr. 40 i 41.

Klasa	Dział	Poddział	Grupa	Podgrupa	Typ
		6. Miejsca i urządzenia służące do wykonywania kar	a. śmierci	szafot gilotyna	z ostrzem metalowym z deską do ścinania głowy zwykła (dwusłupowa), na podmurowaniu z szybem, trzy i więcej słupowa, jedno- lub wielokondygnacyjna, trój-czworokątna lub okrągła w rzucie
				szubienica	
				słup szubieniczny zapadnia pręgierz	
			b. na honorze	koń (osioł) hańbiący gąsior i kłoda (dyby) kuna klatka huśtawka (żuraw) kamień bankrótów żelazna dziewica gabia ¹⁰⁹ podium hańby „panna” ¹¹⁰	zwykły koszowy z klatką, z kuną
				c. pozbawienia wolności	
				wieża górna wieża dolna podziemia	
				pieczary skalne więzienia	zamek — więzienie budynki więzienne
II. Narzędzia i sprzęty (używane w...)		7. Miejsca i budynki handlowo-przemysłowe	a. miejsca	agora forum rynek	
			b. budynki	sukiennice waga gielda	
				komory celne rogatki	
		8. Miejsca pobierania opłat		dom kata dom woźnych	
		9. Inne budynki urzędowe			
		1. administracji	a. do przekazywania sygnałów	dzwon bęben trąbka piszczałka słupy sygnalizacyjne	

¹⁰⁹ W Museo Criminale w Rzymie.

¹¹⁰ W. Maisel, *Sądownictwo miasta Poznania do końca XVI wieku*, Poznań 1961, s. 282.

Klasa	Dział	Poddział	Grupa	Podgrupa	Typ
			b. do głosowania c. do pisania d. do uwieczniania norm prawnych	chorągiew, wiecha słomiana urny tabliczki woskowe tablice inskrypcyjne tablice ogłoszeń	
		2. postępowaniu sądowym	a. stoły i ławy krzesło sędziowskie b. przybory do składania przysięgi c. oznaki uwiecznienia rzętnienia pozwu sądowego d. narzędzia tortur	kamienne (pod gołym niebem) drewniane relikwiarz krzyż tablica z rotą przysięgi laska sędziego pierścień sędziego pieczęć urzędnienia do unieruchomienia torturowanego narzędzia tortur	ława drabina kozioł (konik) ¹¹¹ krzesło wyciąg koryto śruba do zgniata- nia palców, za- cisk na nogi („hiszpańskie buty”), obroża z kołcami, kołyska wybita gwoździemi, „po- morska czapka”, „hiszpański pas”, „gruszka”, maska tortur
			e. narzędzia kar	kar śmierci kar cielesnych kar na honorze	topór, miecz, pał- ka, pień, krzesło, koło, pał, stry- czek, drabina szu- bieniczna, siekiera i pień do obcinania rąk, bi- cze, różgi, obcęgi i szczypce, „bis- kup” ¹¹² narzędzia do wy- palania piętna, ka- mienie hańbiące, stroje i maski hańbiące, słomia- na korona i war- kocze, beczka, ob- roża („hiszpański kołnier”), „skrzypce”, kaga-

¹¹¹ Ibidem, s. 284.¹¹² Ibidem, s. 281.

Klasa	Dział	Poddział	Grupa	Podgrupa	Typ
B. Obiekty oraz formy rytuału prawnego, uzmysławiające pojęcia, instytucje, stosunki i czynności prawne lub towarzyszące tym czynnościom	I. Stroje i mundury	3. obrocie gospodarczym	f. inne	kar pozbawienia wolności	niec, krzesło hańbiące, laska hańbiąca, dzwon hańby, tablica z napisem stanowiącym publikację wyroku, krzyże pokutne, inne obiekty ekspiacyjne kajdany, kłoda zob. też poddział 6 grupa b działu I skrzynki donosów dzwony egzekucyjne krzyże egzekucyjne
		4. w cechach ¹¹³		skrzynki puchary	
		1. stanowe	a. panującego	koronacyjny uroczysty	rycerskich duchownych
			b. szlacheckie		
			c. duchowieństwa		
			d. zakonów		
			e. uniwersyteckie		
			f. mieszczańskie		
		2. urzędnicze	a. urzędników sądowych	sędziego prokuratora adwokata herolda kata	
			b. urzędników dworskich		
			c. urzędników państwowych		
			d. urzędników miejskich		
		3. wojskowe	mundury różnych stopni i broni		
		4. specjalne	a. szermierzy sądowych		
			b. Żydów		
			c. konwertytów		
			d. nierządnic		
			e. skazańców		
					koszula, płaszcz, kaptur, zasłona na twarz, kapa na ramiona dla ułaskawionych ¹¹⁴

¹¹³ Z wyjątkiem zabytków zaliczonych do innych zespołów systematyki, np. berła starszych cechowych, sztandary cechowe itd.

¹¹⁴ W zbiorach zlikwidowanego Arcybractwa św. Jana Ściętego w Rzymie przy kościele S. Giovanni Decollati.

Klasa	Dział	Poddział	Grupa	Podgrupa	Typ
	II. Atrybuty i symbole	5. zawodowe 1. atrybuty i symbole			berło, but, chorągiew (państwowa, wojskowa, lenna, sądowa, targowa, cechowa, pańszczyzniana), diadem, futro, gałzka, głownia, grzebień, gwiazda, hełm, jabłko królewskie, kapelusz, kaptur żałobny, kielich (puchar, kubek), klucz, kłos, kolumna (wolności), korona, krzyż (noszony na piersiach, celny, targowy, sądowy, wolności, pańszczyzniany, zapozowania), lanca, laska (sędziego, woźnego), lilia, łańcuch (urzędowy, zakonny), łopata, miecz (władcy, sądowy, targowy, małżeński, eskorty przydzielonej przez pana ziemi, jako dar przy uznaniu, przy krzyku, obnażony miecz w pochodzie hańbiącym), miska, mitra, młot, nożyce, nóż, orzeł, ostrogi, oszczep, pal, pałka, (maczuga), pas, pastorał, pieczęć, pierścień, płaszcz, poła szaty, powróż (stryczek), ręcznik (nałęcz), ręka, rękawiczka, roland, róża, skiba ziemi, słup, strzała, świeca, tarcza, tarcza urzędowa, tiara, topór, tron welon, wiecha słomiana, wieniec, wiosło, włosy, włócznia św. Maurycego, wrze-

Klasa	Dział	Poddział	Grupa	Podgrupa	Typ
		2. barwy	jednobarwność	purpura czerwień biała niebieska czarna żółta zielona	ciono, znak eskorty, żółbło
			wielobarwność		
	III. Znaki	3. osób fizycznych i prawnych	a. osób fizycznych	pieczęcie herby sygnety notariuszy gmerki i monogramy oznaki urzędowe oznaki żebraków oznaki pielgrzymów oznaki inne	
			b. osób prawnych	zakonów rycerskich cechów	
		2. na rzeczach i budynkach	a. odróżnienia	pierwotnych właścicieli domów ¹¹⁵ wywieszki i napisy firmowe własnościowe ¹¹⁶	ekslibrysy inne na ławach kościelnych na grobowcach rodzinnych
			b. posiadanych uprawnień	uprawnień częściowych	
			c. posiadanych własności	urzędowe ślady dokonanych ocen towarów, miar, wag, wodne (papieru), bartne, drukarzy, ludwisarzy, złotników, konwisarzy, mincerzy, platnerzy, miedziorytników, kowali, tkaczy dywanów, kamieniarzy	
			d. znaki produkcji, pochodzenia		
		3. terytorialne	a. władztwa państwowego		maszty sztandarowe z herbem państwowym kolumny z herbem państwowym nadziemne podziemne
			b. graniczne	graniczne celne eskorty (początek i koniec) jurysdykcji karnej jurysdykcji miejskiej inne: polowania, łowienia ryb, wypasu bydła, dziesięciny	

¹¹⁵ Niejednokrotnie w postaci wyobrażeń plastycznych. W związku z tym nazwy domów w rodzaju: „Pod Murzynami”, „Pod Baranami” itd.

¹¹⁶ Na domach, broni, sprzętach. narzędziach, książkach, towarach, bydło.

Klasa	Dział	Poddział	Grupa	Podgrupa	Typ
			c. wolności i jurysdykcji miejskiej	rolandy krzyże targowe krzyże wolności kolumny wolności (perrony) kolumny sprawiedliwości kolumny sądowe, wyroków kamienie miejskie	
			d. ostrzegawcze	znaki pokoju, znaki azylu	
			e. odległości	słupy drogowe, miłowe	
	IV. Formy rytuału prawnego	1. Stosowane w różnych aktach prawnych	a. pozycje całego ciała	siedząca	sędziego i ławników, seniora władcy zasiadanie na tronie zasiadanie na ławie sądowej naganiającego wyrok siadanie na ziemi na znak przejęcia
				stojąca	jej na własność strony przed sądem, publikującego zarządzenia, wyroki, składającego przysięgę
				klęcząca leżąca (krzyżem na ziemi)	
			b. ruchy całego ciała	powstanie z pozycji siedzącej skłonienie się taniec o znaczeniu prawnym	
			c. ruchy części ciała	rąk palców skrzyżowanie nóg	
			d. usytuowanie osób w przestrzeni	według stron świata, po lewej lub prawej stronie, posuwanie się od lewej do prawej, przed lub za kimś, niżej lub wyżej, hierarchia przy zasiadaniu wykonanie czynności ku tyłowi zachowanie określonych odległości wymóg dużej lub	

Klasa	Dział	Poddział	Grupa	Podgrupa	Typ
			e. noszenie, zdejmowanie szat, ich części, ryszunku	małej przestrzeni dla aktu prawnego noszenie stroju urzędowego obnażanie całkowite	skazanego na śmierć, przy rewizji domowej, zwłok przy próbie mar, hańbiące — cudzołożników, przy pojedynku sądowym
				obnażanie częściowe	skazanego na śmierć bankruta
				zdjęcie części ubrania, ryszunku zakaz wkładania rękawic zakaz całkowitego zasłaniania się płaszczem noszenie lub odłożenie broni	pokutującego nakrycia głowy, obuwia, płaszcza, odpięcie pasa, broni, ostróg
			f. inne wymogi	poszczenie	przed sądem bożym przed pasowaniem na rycerza
				trzeźwość sędziego i ławników w czasie rozprawy powtarzanie czynności (zwykle trzykrotne) czas wykonania czynności	natychmiast po określonym czasie
			g. czynności w odniesieniu do osób i rzeczy		cios mieczem, dotknięcie, dzwonięcie, objazd, wjazd na koniu, kąpiel rytualna przy pasowaniu na rycerza, gest komendacji (objęcie głowy lub rąk wasala rękami seniora), noszenie określonych przedmiotów, obchodzenie czegoś dookoła, obdarowywanie, objęcie czegoś, — kogoś, odebranie czegoś, otoczenie kołem, otworzenie drzwi, picie, pocałunek, pociągnięcie za uszy, po-

Klasa	Dział	Poddział	Grupa	Podgrupa	Typ
		2. Stosowane w aktach jednego tylko rodzaju	a. w życiu pań- stwowym	wiece, sejmy, sej- miki, pospolite ru- szenie, wypowie- dzenie wojny, elek- cja, wstąpienie na tron, koronacja, wjazd władcy, zło- żenie hołdu, służba urzędników kró- lewskich	chwycenie, podno- szenie, podwyż- szenie, policzko- wanie, położenie ramienia na szyi, posadzenie na ko- lanach, postawie- nie nogi na czymś, postrzyżyny, po- zdrowienie, roz- cięcie obrusa, stryczka (przy ula- skawieniu), roze- branie, rozpalenie ognia, rzucenie czegoś, ubranie ko- goś, uderzenie, w ręce, uchwycenie, uderzenie po kar- ku, ugoszczenie (ucztywanie), wrę- czenie czegoś, (kluczy miasta) wy- puszczenie, wy- strzelenie strzały (zapalonej), zasło- nięcie, zawiązywa- nie węzłów, zbu- rzenie domu, zga- szenie ognia, zła- manie laski, tar- czy, pieczęci, miecza, świecy, zmieszanie krwi, związanie
			b. w życiu społecznym	a. rycerstwa: pasowanie na ry- cerza nadanie lenna, ko- mendacja, inwe- stytura, hołd, wjazd pana feu- dalnego, służba wasala, nobilitacja b. mieszczan: przyjęcie obywa- telstwa miejskiego przyjęcie do cechu, schadzki cechowe,	

Klasa	Dział	Poddział	Grupa	Podgrupa	Typ
				wyzwoleny, wykpi- wanie, pochody	
				c. chłopów: popadnięcie w poddanstwo uwolnienie z pod- daństwa	
				d. ogólne: adopcja, brater- stwo krwi, eman- cypacja, usunięcie z rodu, zaręczyny i zaślubiny, po- błogosławienie ło- ża ślubnego, po- kładziny, zemsta („odpowiedź”)	
			c. procesowe	a. czynności wstępne: rewizja domowa krzyk, ślad, lico odpowiedź	
				b. sąd: gajenie sądu uczta sądowa	
				c. pozew: formy pozwu wręczenie pozwu	
				d. przewód sądowy: przysięga, tortury, sądy boże	
				e. wyrok i środki procesowe: ogłoszenie wyroku nagana wyroku, sędziego	
				f. egzekucja: fantowanie zajęcie nierucho- mości oddanie nierucho- mości wierzycie- lowi licytacja zajazd	
				g. kary: śmierci zwykłe i kwalifikowane czynności towa- rzące (ostatni posiłek, pochód na miejsce straceń, wleczenie na miej- sce straceń, wbicie głowy na pal, przybicie obcię- tych członków do pala, na szubienicy) kary cielesne	

Klasa	Dział	Poddział	Grupa	Podgrupa	Typ
			d. obrotu prawne- go	na honorze na majątku pozbawienia wol- ności	litkup picie wody zrze- czenia cartam levare objazd granic po- siadłości oddanie w zastaw swojej wolności załoga łajanie poręczenie

Witold Maisel (Poznań)

L'ARCHÉOLOGIE JURIDIQUE

Résumé

Suivant les fondateurs de l'archéologie juridique, moderne, Charles von Amira et Claude von Schwerin, l'auteur considère comme les traits caractéristiques des monuments d'archéologie juridique leur fonction liée à la constitution et à la réalisation des règles juridiques. En résultat, l'auteur classe parmi les monuments d'archéologie juridique non seulement des objets matériels (lieux, bâtiments, outils et mobilier) mais aussi des symboles de droit et des signes, vêtements et parures officiels et aussi des formes du rite de droit. La systématisation de ces monuments proposée par l'auteur correspond en principe à la systématisation des fondateurs de ce domaine de la science, cependant elle a été élargie et dans beaucoup de points corrigée.

Le cadre chronologique des recherches est différent pour chaque pays, car on peut les entreprendre seulement à partir de l'apparition de l'État et du droit dans un pays donné. On peut considérer comme limite finale pour la Pologne et pour la France la fin du XVIII^e siècle. Les sources de notre branche de la science constituent surtout des objets d'archéologie juridique eux-mêmes (monuments), de même que leurs représentations plastiques (tableaux, sculptures), illustrations des manuscrits, les sources écrites, enfin pour étudier la toponymie les dénominations topographiques elles-mêmes. La tâche de l'archéologie juridique consiste dans le rassemblement des monuments, dans leur description et systématisation, dans l'établissement de leurs ensembles, dans la recherche des rapports éventuels entre l'apparition de certains types des monuments (objets) et l'influence de certains systèmes de droit, dans la réponse aux questions posées par l'histoire de droit, dans la solution des problèmes qui peuvent surgir en train d'étudier et d'élaborer des sources et enfin quant au domaine de l'enseignement universitaire l'archéologie juridique sert à faciliter aux étudiants l'appropriation des notions juridiques.

L'archéologie juridique atteint ses buts par l'application des méthodes appliquées par l'histoire et par les sciences auxiliaires de l'histoire mais il faut aussi tenir compte de la nécessité de se servir des méthodes techniques. Quant au caractère de notre branche de la science, l'auteur, contrairement aux opinions de

ses fondateurs la considère comme une science auxiliaire de l'histoire du droit et comme sa partie également. L'archéologie juridique coopère avec de nombreuses disciplines historiques. En pratique on aperçoit cependant une confusion causée par ce que les représentants des certaines sciences paraissent ignorer le sujet particulier de l'archéologie juridique. Cela concerne surtout l'ethnographie juridique (folklore juridique) et l'histoire de la culture matérielle. Un aperçu sommaire de l'état des recherches dans les différents pays d'Europe montre qu'elles sont le plus développées en Allemagne où de la phase du rassemblement des matériaux on a déjà passé dans beaucoup de cas aux études monographiques. Les études paraissent cependant moins avancées dans la science française, belge, anglaise et italienne. C'est seulement la Suisse qui pour faire des recherches d'archéologie possède un centre de recherches spécial (Forschungsstelle für Rechtssprache, Rechtsarchäologie und Rechtliche Volkskunde à la faculté de droit de l'Université à Zurich).

Dans certains pays, entre autres en Pologne, on a fondé des collections des photographies et de la documentation des monuments d'archéologie juridique. Les tâches des plus importantes pour l'avenir le plus proche c'est de dresser un inventaire les monuments existant et aussi de ceux qui ont déjà disparu, par des enquêtes dirigées à leurs propriétaires en vue de l'élaboration sur la base des matériaux rassemblés d'un catalogue et d'un atlas des monuments. Ensuite il est nécessaire de faire des recherches des traces des monuments immatériels dans les sources écrites, de rassembler les sources iconographiques et de préparer une liste des noms topographiques ayant une valeur pour archéologie juridique. Ensuite on pourra procéder aux études monographiques concernant les types particuliers des objets ou de leurs ensembles et en fin aux études synthétiques ayant égard amplement aux méthodes comparées en échelle au moins européenne. Comme une nécessité urgente paraît l'introduction dans les bibliographies d'histoire du droit et d'histoire d'une nouvelle section concernant l'archéologie juridique. Il semble aussi qu'il est déjà l'heure pour envisager une coordination des recherches dans le domaine de l'archéologie juridique en échelle internationale, pour mettre à pied un comité international ou une autre institution internationale d'archéologie juridique.

